Dziś 8 stron

Cena 2 zł

# KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu PPS

Rok II

Łódź, piątek 11 października 1946 r.

Nr 280 (350)

# De Gaulle przeciw większości

## Były szef państwa wzywa naród francuski do odrzucenia projektu konstytucji

### Jak przewiduje się wyniki referendum?

PARYŻ, (PAP). — W środę wieczorem gen. de Gaulle w rozmowie z przedstawicielami prasy udzielił swym współobywatelom rady, by w referendum w sprawie nowej konstytucji francuskiej, która ma odbyć się w niedzie, głosowali „nie".

Gen. de Gaulle kategorycznie przeciwstawił się projektowi konstytucji i w ten sposób spalił mosty pomiędzy sobą a głównymi partiami politycznymi, od których uzależnione są rządy parlamentarne we Francji, a które wzywają naród do głosowania za nową konstytucją.

Przeciwko konstytucji występuje samotnie gen. de Gaulle, nie poparty przez żadne zorganizowane stronnictwo. Upór de Gaulle w sprawach konstytucyjnych dziwi wielu jego zwolenników. Większość obserwatorów przewiduje, że gen. de Gaulle nie odniesie zwycięstwa.

Rzeczoznawcy partii republikańsko-ludowej sądzą, że 60 — 65 proc. ludności odpowie „tak". Jednakże wielu wyborców może powstrzymać się od głosowania.

W otoczeniu gen. de Gaulle'a wyrażane jest przypuszczenie, że liczba powstrzymujących się od głosu plus liczba głosów „nie" przewyższy liczbę głosujących za konstytucją. Uważaliby oni taki układ głosów za swe zwycięstwo moralne.

PARYŻ, (PAP). — W wywiadzie, udzielonym dziennikarzom francuskim gen. de Gaulle oświadczył, że referendum, które odbędzie się 13 października w sprawie projektu nowej konstytucji francuskiej będzie on głosował przeciwko temu projektowi. „Mam nadzieję — powiedział gen. de Gaulle — że wyborcy francuscy będą głosować „nie" w tym referendum, gdyż projekt konstytucji stanowi jedynie przedłużenie obecnego prowizorium".

PARYŻ, (PAP). — Francuska partia komunistów internacjonalistów zwróciła się z wezwaniem do robotników, aby wstrzymali się od głosowania w czasie referendum w sprawie konstytucji.

—o—

## Szubienica dla Goeringa!

### Nie ma łaski ani kul dla hitlerowskich przestępców wojennych

BERLIN, (PAP). — Midzysojusznicza Rada Kontrolna wydała oficjalny komunikat stwierdzający iż wpłynęły podania o łaskę w imieniu Goeringa, Hessa, Ribbentropa, Keitla, Rosenberga, Franka, Fricka, Streichera, Funka, Doenitza, Sauckla, Jodla, Seyss-Inquarta, Neuratha i Bormanna. Kaltenbrunner, Schirach i Speer nie wnieśli prośby o łaskę. Wszystkie podania zostały odrzucone, jak również prośba Goeringa, Jodla aby ich rozstrzelać zamiast powiesić. Sojusznicza Rada Kontrolna nie mogła przychylić się do prośby Raedera, aby zamienić mu karę dożywotniego więzienia na karę śmierci, gdyż Rada Kontrolna nie ma prawa podwyższać kary wyznaczonej przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny w Norymberdze. Wyroki śmierci będą wykonane 16-go października w obecności komisji złożonej z przedstawicieli czterech mocarstw. Rada Kontrolna oddaliła również prośbę o łaskę wniesioną przez obrońcę Bormanna, którego dotychczas nie odnaleziono, zastrzegając sobie prawo ostatecznej decyzji w razie jego aresztowania.

## Polemika dwóch ministrow

### na Konferencji Pokojowej

PARYŻ( PAP). Przemawiając podczas debaty nad traktatem z Rumunią, brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin wystąpił z obroną interesów angielskich w sprawie żeglugi na Dunaju oraz angielskich towarzystw naftowych w Rumunii. Min. Bevin oświadczył, że Wielka Brytania dąży do tego, aby Dunaj stał się wielką arterią handlową, wolną dla żeglugi wszystkich państw, tak jak są wolne, otwarte morza. Min. Bevin zaznaczył, że zdaniem jego przyczyniłoby się to do poniesienia dobrobytu państw naddunajskich.

Przechodząc do omówienia sprawy nafty rumuńskiej, min. Bevin zaznaczył, że Wielka Brytania nie dąży do ujarzmienia gospodarczego żadnego kraju, ale domaga się równego traktowania wszystkich państw będących w stosunkach handlowych z Rumunią. Oświadczył on, że nie chce wdawać się w szczegóły, ale zastrzega sobie prawo poruszenia tej sprawy ponownie w czasie obrad rady ministrów spraw zagranicznych. Wielkiej Brytanii będzie bardzo trudno podpisać traktat pokojowy z Rumunią, jeżeli nie będzie ona traktowana w ten sam sposób co inne państwa.

PARYŻ (PAP). W odpowiedz. na oświadczenie ministra Bevina, minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow wygłosił krótkie przemówienie w którym podkreślił, że podczas debaty nad zagadnieniem Dunaju ze strony niektórych państw daje się odczuć chęć rozwiązania problemu dunajskiego przez narzucenie pewnych warunków innym państwom. Min. Mołotow podkreślił, że ustrój, który uregulował sprawę żeglugi na Dunaju 90 lat temu jest typowym przykładem imperialistycznej polityk. wieku.

Jeżeli mamy mówić o równości praw wszystkich państw co do korzystania z dróg wodnych — powiedział min. Mołotow — musimy czynić to sprawiedliwie i uczciwie. Dunaj nie jest jedyną międzynarodową drogą wodną. Trzeba również pamiętać o kanale Suezkim lub kanale Panamskim, którymi interesuje się wiele państw. Min. Mołotow podkreślił, że jeżeli przyjąć zasadę równości praw, proponowaną przez niektóre państwa co do Rumunii, Bułgarii i Jugosławii to co pozostanie z ich przemysłu?

Wszystkie gałęzie przemysłu zostaną bardzo łatwo opanowane przez kapitał amerykański i w krótkim czasie staną się własnością tego kapitału.

Min. Mołotow podkreślił, że z tych właśnie powodów należy wystrzegać się załatwienia kwestii Dunaju zbyt pośpiesznie. Następnie minister Mołotow zaznaczył, że jeżeli ktoś rozporządza większą ilością dolarów lub funtów szterlingów, to nie jest to dostatecznym powodem, by mógł on narzucać swą wolę i wydawać rozkazy państwom pokonanym, a tym bardziej państwom sojuszniczym.

„Związek Radziecki — oświadczył minister Mołotow — bronił dotychczas i będzie bronił również po tej konferencji interesów małych państw będzie on walczył o to, by państwa te były traktowane po ludzku".

## Nowe zaostrzenia

### w Palestynie

TEL AVIV, (PAP). — Nieustające masowe obławy i rewizje w Jerozolimie osiągnęły punkt szczytowy w wigilię uroczystego święta żydowskiego 9 października. W związku z zamachami z dnia 8 października, w wyniku których zabitych zostało 2 żołnierzy brytyjskich a trzech rannych oraz wykryciem wielu bomb na szosach, wydano ostre zarządzenia policyjne. W szeregu dzielnic Jerozolimy ogłoszono godzinę policyjną aż do odwołania. Ulice są odcięte kordonami policji.

W niedzielę, dnia 13 października 1946 r. w sali Teatru Powszechnego T. U. R. przy ul. 11 Listopada 21, odbędzie się:

## Nadzwyczajna Konferencja Aktywu P.P.S.

### Województwa Łódzkiego

Na porządku obrad: 1) Sprawa Wyborów do Sejmu, 2) Stanowisko PPS. w chwili obecnej, 3) Sprawy organizacyjne.

W Konferencji wezmą udział z ramienia CKW. PPS. tow.: *Józef Cyrankiewicz — Sekretarz Generalny PPS. i Dr. Julian Hochfeld — członek Komisji Politycznej CKW. PPS.*

Początek obrad o godz. 10 rano.

Wstęp za okazaniem karty uczestnictwa i legitymacji partyjnej.

*Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu P. P. S.*

## Nenni

### min. spr. zagr. Włoch

RZYM, (PAP). — Jak donosi agencja Ansa, wicepremier Nenni ma objąć w przyszłym tygodniu stanowisko ministra spraw zagranicznych.

## Mackensen

### przed sądem włoskim

RZYM, (PAP). — Jak komunikuje „Messaggero" kwatera główna wojsk sojuszniczych w Caserta potwierdziła wiadomość, że generałowie Maltzer i Mackensen staną 18 października przed sądem w Rzymie. Są oni słusznie oskarżeni o udział w zbiorowym wymordowaniu 300 Włochów 23 kwietnia 1944 r.

## 500 milionów dolarów

### dla Francji

PARYŻ, (PAP). — Minister finansów Robert Schuman po powrocie ze Stanów Zjednoczonych oświadczył przedstawicielowi prasy, że uzyskał od Międzynarodowego Banku pożyczkę w wysokości 500 milionów dolarów.

## Dymisja

### rządu szwedzkiego

SZTOKHOLM (PAP). Pełniący obowiązki premiera, szwedzki minister spraw zagranicznych Unden wręczył królowi dymisję gabinetu. Król Gustaw polecił przewodniczącemu partii socjalistycznej Erlauderowi utworzenie nowego rządu.

## Wyrok

### na rumuńskich zdrajców

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Bukaresztu, iż sąd specjalny skazał 17 b. ministrów i wiceministrów quislingowskiego rządu rumuńskiego Antonescu na ciężkie roboty od 8 do 20 lat. Majątek skazanych skonfiskowano. Były sekretarz Michała Antonescu — Vladescu został zaocznie skazany na dożywotnie ciężkie roboty.

## Lewica zwycięża

### we Włoszech

RZYM, (PAP). — Niedzielne wybory samorządowe w 272 miejscowościach Włoch miały przebieg spokojny. Ogłoszone dotychczas wyniki głosowania wykazują przewagę partii lewicowych, szczególnie w rejonach Toskanii, Umbrii, Marchii, Emilii.

# Wyraźna sytuacja

Obrady N.K.W. Polskiego Stronnictwa Ludowego zostały zakończone. Większość członków władz kierowniczych tego ugrupowania wypowiedziała się przeciw jedności narodowej, przeciw wspólnemu wystąpieniu wszystkich sił demokratycznych w zbliżających się wyborach. Jeśli w szeregach fanatycznych zwolenników jedności liczono jeszcze na opamiętanie, na trzeźwość oceny sytuacji, na zwycięstwo zdrowej myśli państwowej nad TWARDYM UPOREM JEDNOSTEK, i wierzono, że ostatnia sposobność zostanie wykorzystana dla ZAMANIFESTOWANIA POLSKOŚCI I DOBREJ WOLI, to pomylono się srodze. Wyniki obrad władz tego stronnictwa wykazały, że wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności, szukano winnych rozbicia bloku jedności wszędzie, tylko nie we właściwym miejscu, to znaczy u siebie, przygotowano i wyreżyserowano odpowiednie nastroje dla uwielbienia, szacunku, czci, oddania i hołdu genialnemu strategowi prowadzącemu swoich zwolenników do rozbicia tak potrzebnej krajowi jedności myśli i czynu w obliczu ważnych dla Państwa wydarzeń, nie zrobiono tylko jednej rzeczy, nie zrobiono użytku z ROZSĄDKU POLITYCZNEGO i nie liczono się zupełnie z KONSEKWENCJAMI KIEPSKIEJ GRY, do której robiono dobrą minę.

W ten sposób obwieszczono jeszcze raz Polsce oficjalnie, że PSL nie pójdzie na drogę odbudowy zrujnowanego kraju wespół z całą twórczą demokracją, ale wszystkie swoje siły i zapał poświęci właśnie na zwalczanie obozu, który bez oglądania się na CIĘŻKIE ZADANIA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ, na trud i specyficzne, powojenne warunki postanowił doprowadzić swój kraj do dobrobytu i szczęścia. Nie pomogły trzeźwe, ale mimo wszystko tchórzliwe głosy nawołujące do opamiętania i rozwagi. Wśród patetycznych i nabrzmiałych patriotyzmem frazesów jakie padały na posiedzeniu, wśród starych i znanych zwrotów o dobrych chęciach i zamiarach, zgubiono to, co jest najistotniejsze, najbardziej ważne i rzucające się ogromem swej wymowy w oczy, zagubiono POLSKĘ i JEJ INTERES, przekreślono interes najszerszych mas ludowych, wszystko podporządkowano FAŁSZYWEJ AMBICJI i GRZE POLITYCZNEJ, interesom grupy partyjnej, dla której fotele i stanowiska są miernikiem miłości własnej Ojczyzny.

Polska Partia Socjalistyczna, dobrze zrozumiała wypowiedzi ostatniej rezolucji stronnictwa Stanisława Mikołajczyka. Są one jasne i wyraźne. Nie wymagają żadnych komentarzy. Nie pozostawiły niejasności i niedomówień. Ukazały w całej swej rozciągłości i treści, że wszystkie zarzuty stawiane temu obozowi w związku z rozbijaniem frontu uczciwych mózgów i rąk wyciągniętych do zgody i wspólnej pracy, były słuszne i UZASDANIONE. Dlatego nas wypowiedzi te nie zaskoczyły ani przeraziły. Przeciwnie. Ostatecznie wyjaśniły całkowicie sytuację. Przeprowadziły linię podziału, każdy z partnerów wybrał miejsce po właściwej stronie barykady.

My, socjaliści polscy idziemy do wyborów z tymi wszystkimi siłami politycznymi, które reprezentują poglądy, nadzieje, interes, stanowisko i wolę przygniatającej większości naszego Narodu. Nie wprowadzimy do akcji wyborczej żadnych nowych koncepcji, nie mamy innych recept na uzdrowienie stosunków i położenie fundamentów pod Polskę demokratyczną jak WSPÓLNY WYSIŁEK WSZYSTKICH LUDZI PRACY i POSTĘPU. Każdy, kto tego nie rozumie, komu tą prawdę przyćmiewają prywatne, osobiste, niskie cele, ten staje się naszym wrogiem, którego zwalczać musimy jako naturalną przeszkodę w realizacji naszych postulatów. Walka wyborcza z przeciwnikami naszych poglądów nie jest nam ani obcą ani nową. Prowadziliśmy ją już w rozmaitych okolicznościach. Wykazaliśmy, że siła naszych szeregów i przywiązanie do zasad programowych naszej Partii jest tak wielkie, że łamie najcięższe przeszkody. Jeżeli idziemy do wyborów, po zaufanie klasy robotniczej w jednolitym froncie i w oparciu o całą demokrację polską, to krótko mówiąc — idziemy dlatego, ponieważ tego wymaga obok dobra ludu pracującego miast i wsi, także przyszłość i rozwój Rzeczypospolitej.

I taka właśnie jest między nami różnica. Różnicy tej nie przeoczy polski robotnik, dostrzeże ją zdrowo myślący chłop, zrozumie inteligent, wykorzysta każdy uczciwy obywatel, dla którego patriotyzm nie jest czczą paplaniną a realnym, zaszczytnym przedmiotem.

ARTUR KARACZEWSKI.

## Ostatni paragraf traktatu z Włochami

# został przyjęty

### Wyjaśnione kwestie odszkodowań, wojska, kolonii

PARYŻ, (PAP). — Plenarne posiedzenie konferencji paryskiej przeciągnęło się do późnych godzin nocy. W kwestii Triestu plenum uchwaliło zalecenie, że Triest będzie stanowił obszar wolny i zdemilitaryzowany. Niepodległość tego obszaru będzie zagwarantowana przez Radę Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. W sprawie kolonii włoskich konferencja postanowiła, że rada ministrów spraw zagranicznych zadecyduje o losie tych kolonii, tj. Libii, Erytrei i Somali. Jeżeli rada ministrów spraw zagranicznych nie dojdzie w tej sprawie do porozumienia, cała kwestia zostanie przekazana Radzie Bezpieczeństwa. Oba te zalecenia są w istocie rzeczy identyczne z propozycjami, wysuniętymi przez konferencję pokojową przez ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw. Konferencja uchwaliła następnie art. 47 traktatu z Włochami, na podstawie którego włoska marynarka wojenna zostaje ograniczona do 2 pancerników, 4 krążowników, 4 kontrtorpedowców, 16 łodzi torpedowych i 20 korwet. Liczba marynarzy i oficerów marynarki nie może przekraczać 25 tysięcy. Uchwalono również art. 48, przewidujący podział reszty okrętów włoskich pomiędzy Wielką Brytanią, Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Francję. Armia włoska będzie liczyła 185 tysięcy ludzi. Policja nie będzie mogła liczyć więcej, niż 65 tysięcy ludzi. Co do lotnictwa postanowiono że Włochy mogą posiadać najwyżej 200 samolotów myśliwskich i patrolowych i 150 transportowców. Personel lotnictwa nie może przekraczać 25 tysięcy ludzi. Wszystkie wojska sojusznicze będą z Włoch usunięte w ciągu 90 dni od wejścia w życie traktatu pokojowego. Związek Radziecki otrzyma odszkodowanie od Włoch w wysokości 100 milionów dolarów. Grecja i Jugosławia również dostaną po 100 milionów dolarów odszkodowania. Abisynia otrzyma 25 milionów odszkodowania. Przy uchwalaniu odszkodowania dla Grecji i Jugosławii delegat radziecki Wyszyński ponowił propozycję Związku Radzieckiego, by Jugosławia otrzymała odszkodowania 2 razy większe, niż Grecja. W sprawie odszkodowań dla Abisynii uchwalono, że Rada Ministrów spraw zagranicznych ustali ich wysokość. Następnie 13 głosami przeciwko 6 przy 2 wstrzymujących się od głosowania, uchwalono, że Włochy zapłacą w 75 proc. szkody, poniesione przez własność Narodów Zjednoczonych we Włoszech. Wielka Brytania domagała się pokrycia tych szkód w 100 proc., lecz wniosek jej upadł.

PARYŻ, (PAP). — Na posiedzeplenarnym konferencji pokojowej w Paryżu o godz. 2.45 przyjęty został ostatni paragraf traktatu pokojowego z Włochami. Następnie zajęto się sprawą nieprzegłosowanych jeszcze aneksów do traktatu. O godz. 3.15 posiedzenie odroczono.

# Za zbrodnie

### przeciw własnemu narodowi!...

BERLIN (PAP). Sojusznicza rada kontrolna ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że 7 państw niemieckich, 4 prowincje i 2 wolne miasta zwróciły się jeszcze w marcu br. do Rady Kontrolnej z prośbą o wydanie sądom niemieckich przestępców wojennych, sądzonych przez Trybunał Międzynarodowy. Mieli oni być sądzieni nie zbrodnie wojenne, lecz za brodnie popełnione przeciwko narodowi niemieckiemu. Wydanie miało nastąpić po zakończeniu procesu norymberskiego.

# 15.000 robotników rzymskich

### demonstrowało przeciw bezrobociu

RZYM, (PAP). — Korespondent PAP podaje następujące szczegóły ostatnich zajść w Rzymie. 8 bm. w południe około 15 tysięcy robotników urządziło w Rzymie demonstracje przed Pałacem Viminale, gdzie znajduje się ministerstwo spraw wewnętrznych, prezydium rady ministrów oraz żądając cofnięcia wypowiedzenia pracy 31 tysięcy robotników, zatrudnionych przez ministerstwo robót publicznych przy robotach ziemnych oraz w stoczniach prywatnych w pobliżu Rzymu. 9 bm. przed południem robotnicy ponownie zgromadzili się w tym samym miejscu, żądając przyjęcia delegacji, albowiem mimo uczynionych poprzednio zapewnień zwolnienia z pracy nie cofnięto. Delegacja robotników nie została natychmiast przyjęta ze względu na odbywające się posiedzenie rady ministrów. Wmieszani w szeregi demonstrantów agenci faszystowscy z obozu Cinecita sprowokowali tłum do wtargnięcia do gmachu. Doszło do starcia pomiędzy policją a manifestantami. Policja użyła broni palnej, raniąc liczne osoby. Większość dzienników rzymskich stwierdziła, że demonstranci nie byli uzbrojeni i że dopiero później na miejscu zaopatrzyli się w kije i kamienie oraz w broń odebraną policjantom. Po kilku godzinach udało się silnym oddziałom policji *przy równoczesnej interwencji delegatów* związków zawodowych przywrócić spokój. Dziennik „Unita“ w nadzwyczajnym wydaniu pisze: „Podłożem zajść jest opłakany stan, w jakim znajdują się dziesiątki tysięcy robotników w całych Włoszech, którzy w obliczu bliskiej zimy stają przed widmem śmierci głodowej. Jednocześnie przemysłowcy i spekulanci nadal bogacą się na koszt ludu“. Cała prasa domaga się energicznych dochodzeń w celu ustalenia i ukarania winnych, a równocześnie nawołuje rząd do zdecydowanego zajęcia się losem robotników. Wieczorem odbyła się konferencja prasowa, na której byli obecni De Gasperi, Nenni, Romita i szef policji Ferrari. Premier De *Gasperi oświadczył, że obwieszczenie* o wypowiedzeniu pracy wydane zostało przez właścicieli przedsiębiorstw bez porozumienia się z rządem.

### Wciąż brak spokoju

RZYM (PAP). Z Mediolanu donoszą, że w lokalu partii komunistycznej wybuchła bomba, podłożona przez nieznanych sprawców. Syn dozorcy 5-letni Gianfranco Fiammini, został zabity na miejscu.

### Również w sprawie Dardaneli

# Anglicy mają czas

LONDYN (PAP). Korespondent dyplomatyczny Reutera komunikuje, powołując się na rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie, że rząd brytyjski uważa, iż wstępne uwagi, wymienione pomiędzy Turcją a państwami Wielkiej Czwórki w sprawie Dardaneli, przewidziane w umowie poczdamskiej, które miały być wstępem do rewizji traktatu w Montreux, nie spełniły swego zadania. Rząd brytyjski nie widzi pożytku w kontynuowaniu tej wymiany zdań, sądząc, że nie czas jeszcze na zwołanie natariuszów konwencji w Montreux. Rząd radziecki pragnął kontynuowania przedwstępnej dyskusji w sprawie cieśnin z Turcją, dopóki nie da się uzyskać większego zbliżenia między stanowiskami obydwu państw.

—o—

# Zdziwieni Anglicy i coraz pewniejsi Niemcy

### Dostawy kontyngentowe szwankują

LONDYN, (PAP). — W korespondencji z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec korespondent agencji Reutera skarży się na nieuczciwe ustosunkowanie się chłopów niemieckich do władz okupacyjnych i niedostarczanie przez nich kontyngentów, co uniemożliwia władzom wojskowym wykonanie rozdziału żywności według opracowanego planu. Niedawna rewizja wśród tysiąca gospodarzy rolnych w Niemczech wykryła, że gospodarzy, których kilka miesięcy temu pochwalono za uczciwe dostarczanie kontyngentów, dostarczyli tylko 10 proc. właściwej normy. Ludność miejska w Niemczech na szeroką skalę prowadzi handel wymienny z rolnikami, nawet drobni rolnicy niemieccy stali się w ten sposób bogaczami, dzięki dostarczaniu towarów na czarny rynek. Restauracje otrzymują ze wsi mięso, pochodzące z uboju nielegalnego. Władze brytyjskie są zmuszone do przedsięwzięcia środków nadzwyczajnych dla zwalczania obecnego stanu rzeczy. Rewizje i dochodzenia doprowadziły w sierpniu do aresztowania 2.540 osób i nałożenia kar w 4.400 wypadkach. Sądy niemieckie i wojskowe okupacyjne zarejestrowały 3 tysiące podobnych spraw. Nowa fala represji zagraża obecnie rolnikom, ukrywającym kontyngenty oraz handlarzom z czarnej giełdy.

### Fuzja grup dawnego PSL

WARSZAWA, (PAP). — W dniu 9 października 1946 r. przedstawiciele małopolskiej grupy ludowców dawnego PSL Piast — skupiający się obecnie wokół tygodnika „Jedność Narodowa“ oraz przedstawiciele PSL „Nowe Wyzwolenie“ postanowili zespolić swe wysiłki w jednolitym stronnictwie PSL „Nowe Wyzwolenie“.

# Każde państwo własną drogą
## kroczy do realizacji rewolucji socjalnej

Jeden z czołowych socjalistów czeskich Zdenek Fierlinger, udzielił wywiadu dziennikarzom francuskim.

Na pytanie, czy nacjonalizacja przemysłu czeskiego nie doprowadzi do przerostu etatyzmu i biurokracji, Fierlinger jas no przedtsawił sytuację, jaka panowała w Czechosłowacji przed wojną i obecnie po wprowadzeniu reform społecznych. Wicepremier oznajmił, iż przed wojną ciężki, kluczowy przemysł czeski był w rękach zagranicznych kapitalistów — przeważnie niemieckich.

Czechosłowacja musiała uwolnić się z tego żelaznego pierścienia zależności ekonomicznej. Obecnie przemysł czeski dzieli się na dwie grupy, z których pierwsza obejmuje przemysł ciężki znacjonalizowany, reprezentujący 60 do 70 proc. produkcji, druga zaś przemysł prywatny (około 30 proc. produkcji). Fierlinger z naciskiem podkreślił, iż nacjonalizacje ciężkiego przemysłu uważa za krok bardzo udany i wprost zbawienny dla uzdrowienia stosunków socjalnych w jego kraju.

Przemysłowi czeskiemu nie grozi biurokracja. Państwo na czołowych stanowiskach zatrzymało fachowy personel, który przedtem służył kapitałom prywatnym. Jest rzeczą już obecnie stwierdzoną, że ten wielki eksperyment socjalny wpłynął na uzdrowienie stosunków pomiędzy robotnikiem a pracodawcą. Obecnie robotnik zrozumiał ważność tej reformy. Pracuje on dla siebie i dla państwa i w ten sposób tworzy nową moralność pracy i dyscypliny zbiorowej.

Fierlinger podkreślił również, że właśnie partia socjalistyczna była inicjatorką tej wielkiej reformy społecznej. Poparta później przez komunistów osiągnęła wielki sukces i już w chwili obecnej opinia publiczna Czechosłowacji aprobuje w całej rozciągłości jej osiągnięcia.

Nikt, prócz nielicznych jednostek, nie żałuje, że wreszcie zostały przełamane niewolnicze obręcze banków i trustów, a wszyscy są przekonani, iż nowy system ekonomiczny przezwycięży w krótkim czasie trudności spowodowane zniszczeniami wojennymi i doprowadzi do dobrobytu i koniunktury gospodarczej.

W tym samym wywiadzie wicepremier Fierlinger wyjaśnił stosunek Czechosłowacji do Związku Radzieckiego.

Według niego Związek Radziecki w ciągu tej wojny przeżył bardzo interesującą ewolucję. Związek Radziecki bowiem jest obecnie zdania, iż każde państwo powinno znaleźć własną i dowolnie obraną drogę do realizowania rewolucji socjalnej. Dlatego błędne jest mniemanie, iż Związek Radziecki narzuca swój ustrój państwom, będącym chwilowo w sferze jego wpływów. Najlepszym dowodem, że takie mniemanie jest błędne, jest fakt, że np. w Czechosłowacji rządzi Front Narodowy, składający się zarówno z komunistów, socjalistów, jak i z beneszowców i ludowców.

Historia dziesięciu ostatnich lat — stwierdził na koniec Fierlinger — uczy, że Czechosłowacja musi liczyć w pierwszym rzędzie na poparcie Związku Radzieckiego i o sojusz z nim opierać swoją politykę zagraniczną. Nie przeszkadza to zupełnie, żeby utrzymywała ona jak najbardziej przyjazne stosunki z państwami zachodnimi.

### Energia atomowa dla celów gospodarczych

BERNO (SAP). Rada Związkowa rozpatrywała projekt prawa w sprawie udzielenia nowych kredytów, mających na celu popieranie badań w dziedzinie energii atomowej.

Prezydent Konfederacji Szwajcarskiej, Kobelt, który jest jednocześnie szefem departamentu wojskowego, oświadczył, że celem rządu szwajcarskiego jest połączenie wszystkich wysiłków, by badania energii atomowej miały na celu przede wszystkim użycie tej energii dla celów gospodarczych.

Suma wydatków, przewidziana przez rząd szwajcarski na badania w dziedzinie energii atomowej, w ciągu najbliższych 5-ciu lat obliczana jest na 18 milionów franków.

# Delegaci faszystów nie mogą być członkami
## Światowej Federacji Związków Zawodowych
### Ostre wystąpienie Leona Jouhaux przeciw faszystom greckim

Oświadczenie wiceprzewodniczącego Światowej Federacji Związków Zawodowych Leona Jouhaux na konferencji między narodowego Biura Pracy wywołało sprzeciw deelgata Grecji, który zażądał przerwania posiedzenia.

Leon Jouhaux, po wyrażeniu uznania dla odwagi narodu greckiego w walce z okupantem, oświadczył, że w Grecji została zniesiona wolność związkowa. Przyczynił się do tego rząd, który nie reprezentuje tendencji robotniczych. Podstawą ograniczeń były przyczyny natury politycznej. Delegat francuski protestuje przeciwko mianowaniu Makrisa i przeciwko nielegalnemu rozwiązaniu greckich związków zawodowych.

Jauhaux przypomniał, że w ciągu 20 lat walczył o to, by konferencja Międzynarodowego Biura Pracy nie uznawała delegatów - faszystów, a później deelgatów hitlerowskich.

— Nie twierdzę — mówi Jouhaux, że rząd grecki jest rządem faszystowskim, mówię tylko, że jest to rząd, udzielający swobody tym, którzy wyznają jego własne idee i zasady.

Delegat francuski zakończył swą mowę, przypominając, że mówi w imieniu 70 milionów robotników, zjednoczonych w Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Sprawy wolności związkowej obchodzą nie tylko uczestników konferencji, lecz pracowników całego świata.

# Schuschning wybiela Papena,
## ale przyznaje że pomagał Hitlerowi

BRUKSELA (SAP). W rozmowie z korespondentem dziennika „Libre Belgique", były kanclerz Austrii Schuschnigg oświadczył, że rola Pappena w Wiedniu była czysto wykonawcza, był on po prostu agentem swego rządu. Największa wina von Papena polega na tym, że dopomógł Hitlerowi w dojściu do władzy. Gdyby nie von Papen, Hitler nie byłby nigdy został kanclerzem Rzeszy.

Odczyty, jakie Schuschnigg wygłosił w Belgii, dały powód w Brukseli oraz w Liege do ożywionej polemiki i różnych incydentów. Rada miejska miasta Brukseli zastanawiała się, czy nie zabronić tych wykładów. Na środę zapowiedziany był wykład byłego kanclerza w Mons — górnicy i radcy miejscy, należący do partii socjalistycznej i komunistycznej, zgłosili w tej sprawie protest do burmistrza.

# INTERWENCJA PAPIEŻA




Klucze Piotrowe czy wytrych do cel niemieckich zbrodniarzy?

## Książe egipski
### — reprezentantem tramwajarzy

KAIR, (SAP). — W Kairze skończył się strajk pracowników tramwajowych.

Robotnicy powierzyli księciu Abbas Halim przedstawicielstwo w arbitrażu z rządem. Książę Abbsa Halim poprowadził własnorzecznie pierwszy tramwaj, który wyruszył na miasto po strajku.

# Zgon socjalistycznego działacza

WARSZAWA, (PAP). — W nocy 10 bm. zmarł w lecznicy Ministerstwa Zdrowia w Warszawie po krótkiej chorobie dyr. biura prezydialnego Prezydium Rady Ministrów dr. Józef Michał Zuniak. Dr. Zuniak urodził się w roku 1896 w Jarosławiu, studiował w Krakowie, gdzie ukończył wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Już w okresie studiów brał udział w życiu politycznym, jako działacz „Wyzwolenia", a następnie Polskiej Partii Socjalistycznej. W roku 1924 został radcą prawnym związku zawodowego maszynistów kolejowych. Brał czynny udział w organizowaniu związków zawodowych i wydał szereg prac fachowych. M in. wraz z dr. Blochem wydał książkę pt. „Kolejowe prawo pracownicze". W okresie przedwojennym dr. Zuni-k był aktywnym członkiem związku pracowników socjalistów. W okresie okupacji hitlerowskiej dr. Zuniak organizował pomoc dla pracowników kolejowych. Był w kontakcie z Norbertem Barlickim i innymi działaczami socjalistycznymi. Aresztowany w roku 1944, spędził 6 miesięcy na Pawiaku. W czasie powstania dr. Zuniak przebywał w Warszawie, a następnie przeszedł przez obóz w Pruszkowie. W maju 1945 r. obejmuje dr. Zuniak stanowisko dyrektora biura prezydialnego Rady Ministrów. W Polskiej Partii Socjalistycznej był dr. Zuniak przewodniczącym międzyministerialnej dzielnicy PPS oraz koła PPS przy Prezydium Rady Ministrów. Dr. Zuniak odznaczony był orderem „Polonia Restituta" IV-tej klasy.

# Ponad 3 miliony ludzi w Polsce
## będzie korzystać z Akcji Pomocy Zimowej

WARSZAWA, (SAP). — Przeprowadzenie Akcji Pomocy Zimowej na okres zbliżającej się zimy powierzone zostało Centralnemu Komitetowi Opieki Społecznej.

Sieć organizacyjna CKOS obejmuje ogółem 2,587 komitetów wojewódzkich, miejskich, powiatowych i gminnych na terenie całej Polski.

Akcja Pomocy Zimowej w porównaniu z normalną działalnością CKOS musi być znacznie rozszerzona. Istniejący jednak aparat może przy pewnej rozbudowie ogarnąć kilkakrotnie wyższą liczbę osób. I tak np. rozbudowane zostaną placówki dożywiania, wzmożona będzie pomoc pieniężna i odzieżowa. W zeszłorocznej akcji udzielono pomocy 3,293,000 osób. Spodziewać się należy, że tegoroczna akcja pomocy będzie miała zakres nie mniejszy. Na pokrycie jej wydatków przewidziane się wpływ około 300 milionów złotych.

# Barki wiślane woziły

## towar skradziony z rozładowywanych okrętów

### Walka z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym

W Biurze Wykonawczym Komisji Specjalnej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, w toku której prokurator Gacki zreferował osiągnięcia Komisji do Walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym oraz omówił problemy, związane z pracą na przyszłość.

W związku z jesiennymi pracami rolnymi wyłoniły się kwestie związane z akcją usprawnienia rozdziału nawozów sztucznych, nacjonalną gospodarką materiałami pędnymi i t.d. Prowadzona jest też masowa akcja przeciwko spekulacji artykułami pierwszej potrzeby, walka z nielegalnym handlem paczkami unrrowskimi oraz z kradzieżami, popełnionymi w portach przy rozładowywaniu okrętów.

Komisja Specjalna stwierdziła np., że szyprowie i niektóre załogi barek wiślanych „Aleksandra", „Santa Lucia",, „Stefania", „P.Z.P." nabywali towary kradzione przy rozładowywaniu okrętów i sprzedawali je przy pomocy zorganizowanej szajki w Toruniu. W aferę wmieszani byli również funkcjonariusze Ministerstwa Aprowizacji.

Na odcinku aptekarskim delegatury w Warszawie i w Bydgoszczy przeprowadziły akcję zmierzającą do ujęcia spekulantów i nieuczciwych aptekarzy. M. in. zlikwidowano poważne nadużycia w Zakładach Biologiczno - Farmaceutycznych.

Delegatury Ziem Odzyskanych ukróciły t. zw. szaber, zmniejszając w wielkim stopniu nagminne okradanie Ziem Zachodnich.

W Katowicach Komisja wykryła nadużycia, dokonane przez Bujaka, właściciela firmy „Foto-Bujak', który będąc pełnomocnikiem Ministerstwa Informacji i Propagandy, nie zabezpieczył mienia poniemieckiego i przywłaszczał sobie towary znacznej wartości. Stwierdzono również, że Lusiński, przedwojenny właściciel sklepiku papierniczego „Sław" w Katowicach, z ramienia Wojewódzkiego Urzędu Wydziału Aprowizacji i Handlu bezprawnie zabezpieczył dla siebie sklep poniemieckiej firmy z 8-ma magazynami. W magazynach Lusińskiego Komisja Specjalna znalazła m. in. 34 maszyny do pisania, 29 maszyn do liczenia, 15 powielaczy, 10 wag uchylnych, 10 aparatów radiowych nadawczych, typu wojskowego, i wiele towarów, często takich, które nie tylko z branżą papierniczą ale w ogóle z kupiectwem nie mają nic wspólnego.

Statystyka spraw rozpatrzonych we wrześniu przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wykazuje, iż na 1,732 doniesień, aż 405, czyli około 28 proc. było bezpodstawnych. Sprawy te umorzono, co świadczy, że Komisja sumiennie sprawy te rozpatruje, zanim wyda wy te rozpatruje, zanim wyda orzeczenie skazujące.

Doniesienia wpływają z 3-ch źródeł. We wrześniu osoby prywatne zgłosiły 474 skargi, urzędy i władze — 1,111, a instytucje społeczne — 148.

Po rozpatrzeniu tych doniesień Komisja Specjalna skierowała do prokuratur 432 wnioski, bezpośrednio do sądu — 48. Innym władzom przekazano 581.

Wniosków nadesłanych przez poszczególne delegatury o umieszczenie winnych w obozie pracy przymusowej było 154. Dotyczyły one 233 osób. Areszt tymczasowy zastosowano względem 389 osobom winnym i podejrzanym.

# Dar szwajcarskich Zw. Zawodowych

## dla robotników polskich

WARSZAWA. W dniu 8 października na konferencji w Poselstwie Szwajcarskim Minister Pełnomocny Szwajcarii p. Anton Roy-Ganz, przekazał kierownikowi Wydziału Zagranicznego Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, posłowi Kuszykowi Władysławowi, listy darów, jakie Komitet Pomocy Robotników Szwajcarskich wysłał robotnikom polskim.

Dary w ilości 11 ton różnych towarów spożywczych, odzieży obuwia, sprzętu domowego, wysłane zostały w dniu 4 bm. ze Szwajcarii do Polski. Dary przekaże KCZZ przedstawiciel szwajcarskich Związków Zawodowych, tow. Landsman.

Akcję na rzecz pomocy robotnikom polskim prowadzi generalna sekretarka Komitetu Pomocy Robotników Szwajcarskich, tow. Regina Kagi Fuchsmann.

# Ile pijemy wódki monopolowej i bimbru

## Z obrad naczelników wydziałów monopolowych

**WARSZAWA (SAP). W Warszawie rozpoczął się dwudniowy zjazd naczelników wydziałów monopolowych Izb Skarbowych. W zjeździe bierze udział około 70 osób.**

**Mgr Siwiec, zreferował produkcję i wpłaty z monopoli państwowych. Monopol spirytusowy wyprodukował w ciągu 9 miesięcy 1946 roku 23.142 tys. litr. spirytusu 100-procentowego na ogólną sumę 12.860 mil. zł. Dochód ten przewyższa znacznie preliminowaną sumę 9 miliardów złotych.** Spożycie spirytusu monopolowego w Polsce wynosi 1,2 litra na mieszkańca, zaś bimbru — 2 litry. Monopol zapałczany wpłacił do Skarbu Państwa sumę 318 mil. złotych, preliminowaną z tego źródła dochód na sumę 150 mil. złotych.

Dochody z Monopolu solnego wyniosły za pierwszych 9 miesięcy bieżącego roku 365 milionów złotych, preliminowano zaś 360 milionów złotych. Produkcja soli wynosiła 209,1 tysięcy ton, spożycie zaś 208 tysięcy ton tak, że nadwyżka może być eksportowana.

Akcyzy wpłaciły z poszczególnych działów następujące sumy: ze sprzedaży drożdży przez 9 miesięcy 833 miliony złotych, ze sprzedaży cukru 785.5 miliona złotych, ze sprzedaży *piwa 324.7 milionów* złotych.

Ogółem wpływy z akcyz i monopoli pokryły w 98,8 proc. preliminowaną część budżetu, opartą na tych dochodach.

# Zwłoki St. Witkiewicza

## zostaną sprowadzone do Zakopanego

WARSZAWA, (SAP). — Departament Literatury Ministerstwa Kultury i Sztuki wszczyna akcję mającą na celu przewiezienie zwłok wybitnego malarza i pisarza Stanisława Witkiewicza (syna), pochowanego na Wołyniu — do rodzinnej jego miejscowości, Zakopanego.

Departament Literatury zamierza również wydać pełny zbiór pism Stanisława Witkiewicza oraz księgę pamiątkową ku jego czci.

# Stypendia, stołówki i dach nad głową

## muszą być zapewnione niezamożnej młodzieży akademickiej

Przyjście z pomocą studiującej młodzieży jest wielką troską Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Sprawę wczasów wakacyjnych rozwiązano na tyle pomyślnie, że 12.000 studentów mogło skorzystać w ciągu lata z pobytu w domach wypoczynkowych, finansowanych całkowicie lub przynajmniej w znacznej części przez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Akcją tą interesowały się żywo i wspierały ją nie tylko senaty uczelni, również wiceprezydent Barcikowski i tow. Premier Osóbka Morawski wizytowali poszczególne ośrodki.

Z nowym rokiem akademickim staje Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży przed nowymi, olbrzymimi zadaniami, które polegają na zapewnieniu niezamożnym studentom pomocy bądź w formie stypendiów, bądź też mieszkania, czy wyżywienia w stołówkach.

Domy akademickie są w dużej części zrujnowane. Z funduszów Towarzystwa przyznano w roku obecnym kwotę 5 i pół miliona zł. na remont budynków. Odnowiony będzie dom przy ul. Kopernika 29, który pomieści około 500 osób.

Na stypendia przeznaczono do końca bieżącego roku — 9,600,000 zł., a na pomoce naukowe, zdrowotne i żywnościowe około 10 milionów złotych.

Ze względu na dużą dowolność w nawiązywaniu przez poszczególne Bratnie Pomoce kontaktów z międzynarodowymi instytucjami, które udzielają polskiej młodzieży pomocy, zachodzi konieczność skoncentrowania całej akcji zagranicznej aby uniknąć uprzywilejowania jednych uczelni, kosztem innych.

**KOMUNIKAT ZW. DZIENNIKARZY**

**Zarząd Związku Zaw. Dziennikarzy RP Oddział w Łodzi komunikuje, że członkowie naszego Związku, którzy zarejestrowali swe karty odzieżowe w Powszechnej Spółdzielni Spożywców i ci członkowie, którzy zarejstrowali w innych sklepach, a udało by im się wycofać markę kontrolną, celem zapisania się w PSS — zechcą swe karty odzieżowe składać w Sekretariacie Związku do dnia 12 bm. włącznie, a to w celu zbiorowego zakupienia materiałów wełnianych (3 metry).**

**Zarząd**

ZEBRANIE RAD ZAKŁADODWYCH PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego zwołuje nadzwyczajne zebranie wszystkich Rad Zakładowych przemysłu włókienniczego wraz z sekcjami wchodzącymi w skład Włókna, które odbędzie się 14 października rb. o godz. 14-ej w świetlicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 2 (dawniej firma Poznański), przy ul. Ogrodowej Nr 18, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium OKZZ,
2) 3-letni plan gospodarczy,
3) Sprawy przydziału mieszkań przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową,
4) Wolne wnioski.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

**ś. † p.**

**BOŻYDAR ALEKSANDER**

**OSTOJA-RADGOWSKI**

**DOKTÓR PRAW**

**zmarł śmiercią tragiczną w czasie wykonywania obowiązków służbowych w katastrofie samochodowej dnia 6 października 1946 r.**

**Msza święta odbędzie się dn. 11.10. br. w piątek o godzinie 10-ej rano w kościele Św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza, skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz katolicki o godz. 15-ej.**

**O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku**

**ŻONA, BRAT, BRATOWA, BRATANICA i nieobecny BRATANEK**

Dnia 6 b. m. zginął śmiercią tragiczną w katastrofie samochodowej w okolicach Kępna zasłużony działacz P. P. S. członek Dzielnicy Śródmieście Prawa nieodżałowany Towarzysz i kolega

**Bożydar-Ostoja Radgowski**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 b. m. o godz. 15-tej. Zbiórka Tow. tegoż dnia o godz. 14-tej min. 30 w lokalu dzielnicy Śródmieście Prawa.

**Komitet Dzielnicy PPS Śródmieście Prawa**

HEINZ POL 17)

# A. O.

## Z działalności V-ej kolumny

Podporządkowanie całego męskiego i żeńskiego personelu okrętów niemieckich, począwszy od luksusowego statku „Bremen", aż do najskromniejszego statku ładunkowego, rozkazom A. O. miało poważne założenie: cały personel floty niemieckiej we wszystkich portach świata, został w ruch wprawiony. Łatwo było w tych warunkach szmuglować materiały propagandowe, a nawet broń. Można było za pomocą swoich ludzi otoczyć czujną opieką, szpiegować i podsłuchiwać wszystkich pasażerów wielkich statków pasażerskich. W razie potrzeby, należało nawet dyskretnie przeprowadzać rewizje i śledztwo. W lutym 1938 r. np. władze amerykańskie zatrzymały całą bandę szpiegów niemieckich w N. Yorku. Polecenia odbierali od członka A. O. — kobiety. Była to, jak się okazało, fryzjerka z pokładu „Europy", która za każdym razem po przybyciu statku do portu spotykała się tam z podległymi sobie członkami szpiegowskiej bandy.

Warunki z 1934 na zewnątrz miały obowiązywać jedynie członków partii, w rzeczywistości jednak rozciągnięte zostały na wszystkich Niemców zagranicą. A. O. mianowicie rozporządziła, by każdy Niemiec zagranicą obowiązkowo zarejestrował się we właściwym konsulacie. Kto ten rozkaz wykonał, automatycznie przechodził pod kontrolę A. O. Kto tego nie zrobił, stawał się podejrzany, znosił pogróżki i bojkot i ogłoszony zostawał jako odstępca, co w wielu wypadkach oznaczało ruinę, albo jeszcze coś gorszego.

Skromna w swych początkach organizacja A. O. tak się rozrosła, że w 1935 r. przeniosła się z Hamburga do Berlina, gdzie się osiedliła przy feudalnej ulicy Tiergarten w dzielnicy dyplomatów. Organizacja takiego nabierała rozmachu, że wkrótce dla jej pomieszczenia, trzeba było zająć pół tuzina innych gmachów w różnych dzielnicach stolicy Rzeszy. W 1937 r. sama berlińska centrala zatrudniała przeszło 700 urzędników i zarządzała 550 organizacjami w 45 krajach.

Aby mieć pojęcie, z jakim wielkim biurokratycznym rozmachem bluff A. O. został zainscenizowany, rzućmy okiem na jego wewnętrzną rozbudowę. Organizacyjnie w ramach partii i aparatu państwowego A. O. była zupełnie samodzielna, nazywała się „gau A. O.". Na czele stał Rudolf Hess, jako czynnik nadzorczy. Głównym kierownikiem był E. W. Bohle, po czym następowała długa gradacja różnych hierarchią i odpowiedzialnością funkcjonariuszy z własną adiutanturą, dyrektorem personalnym itd.

Aby objąć swą działalnością i podporządkować sobie przeróżne zawody, naczelne kierownictwo A. O. powołało do życia następujące sekcje: Niemiecki front pracy (Oddział zagraniczny). Urzędy: dla wychowawców, dla urzędników, dla docentów, dla studentów. Dalej urząd dla kultury oraz związek prawników, wspólnota pracy kobiet niemieckich no i, naturalnie, urząd dla spraw młodzieży.

Wszystkie te urzędy nie zadawalniały się pracą organizacyjną i wywiadowczą zagranicą. W samej Rzeszy były przez nie zakładane specjalne szkoły, w których otrzymywali odpowiednie przeszkolenie funkcjonariusze przed udaniem się w świat na odpowiednie placówki.

Nie zaniedbywano nigdy przy owym przeszkoleniu ćwiczeń wojskowych i nauki strzelania z rewolweru.

d. c. n.

# Paragwaj – kraj cywilizacji i dzikości

## Maszyny naprawiane pudełkami od konserw

### Indianie — którzy nie byli nigdy w mieście

Nie ma już wysp bezludnych i niezbadanych krajów. Lecz są kraje nieznane. Jednym z nich jest Paragwaj. Jest to jakby wyspa mało zaludniona, bez dróg, bez kolei, któreby pozwalały ją poznać.

Gdzie jesteśmy? W jakim dziwnym kraju?

Słyszymy słowa, mówiące o cywilizacji: samolot, elektryczna lodownia, radio, wiadomości o wojnie, powszechne głosowanie. Widzimy Indian, dziewicze lasy, dzikie zwierzęta, a potem ludzi, którzy, jak się zdaje, nie umieją się posługiwać swoimi samolotami, swoimi lodówkami, swoimi radiami, którzy nie rozumieją wiadomości o tej wojnie, i nie umieją zastosować powszechnego głosowania.

**CYWILIZACJA I DZIKOŚĆ.**

Jesteśmy w kraju, gdzie cywilizacja i dzikość istnieją już nie obok siebie, ale są ze sobą splecione jak palce dwóch rąk.

Paragwaj od lat dwudziestu przyzywa do siebie cywilizację, a ona chętnie mu odpowiada i przenika doń wszelkimi drogami.

Od dwóch lub trzech lat lądują wszędzie samoloty, łącząc między sobą główne centra kraju: Asunicion, Conception, Bella - Vista. Można także polecieć z Paragwaju do Brazylii, do Argentyny, po tem do Północnej Afryki, lub Europy, jak w każdym innym kraju. Również radio i gazety zagraniczne łączą Paragwaj z resztą świata.

Z radia rozbrzmiewają dźwięki jazzu lub Ravela albo Strawińskiego tam, gdzie przed dwudziestu laty znano jedynie paragwajskie polki, albo pieśni indyjskie. Jednakże fortepian jest równie rzadki, jak wąż morski, a wiolonczele widzi się tylko na obrazach.

Dotarło tu kilka najbardziej nowoczesnych maszyn. Lecz jeżeli się zepsują lub połamią, nie ma możliwości ich naprawić, gdyż nie ma techników, narzędzi i części wymiennych. Naprawia się je prowizorycznie pudełkami od konserw, kawałkami gumy lub surowej skóry.

W ten sposób dwa bieguny ludzkiego rozwoju istnieją obok siebie, nie wykluczając się wzajemnie.

Olbrzymie przestrzenie zaludnione przez Indian Guarani, albo wieśniaków, którzy nigdy nie opuścili swoich zagród, zawierają wysepki najnowocześniejszej cywilizacji, które się sztucznie rozwinęły.

Typem takiej „wysepki" paragwajskiej jest Pedro - Juan Caballero. Pomiędzy PePdro - Juan - Caballero, a odległą o 700 km. Asucion, ceny przedmiotów pierwszej potrzeby wzratsają dwukrotnie.

**UCIĄŻLIWA DROGA.**

Pedro - Juan - Caballero aprowidowany jest wyłącznie przez Asuncion za pośrednictwem Conception. Mąka, cukier, ryż, blacha, wanny nie mogą być dostarczane drogą powietrzną. Jeżeli chodzi o Asuncion zagadnienie jest stosunkowo łatwe, rolę gra tylko czas, rzeka płynie stale a komunikacja okrętowa jest zawsze zapewniona.

Lecz Conception z Pedro - Juan - Caballero łączy nie droga, lecz coś niewiarogodnego. Na odcinku 360 km. płyną codziennie w obu kierunkach całe szeregi samochodów ciężarowych i wozów ciągnionych przez woły, które wiozą z Pedro - Juan - Caballero, herve, a z Conception surowce i produkty konieczne do życia, oraz podróżnych, którzy nie mogą pomieścić się w samolocie.

W dni pogodne trwa taka podróż 2 do 3 dni. Gdy pogoda jest zła, podróż przeciąga się do 8, 12 a nawet 14 dni. Pewien kupiec z Pedro - Juan miał pecha bo musiał stracić na pokonanie wszelkich przeszkód aż 22 dni.

O kilkadziesiąt kilometrów od osady zaczynają się słynne bezdroża. Paragwajczycy mówią o nich z udanym wstydem. Lecz w rzeczywistości są z tego dumni gdyż nie ulega wątpliwości, że bezdroża te są jedyne w swoim rodzaju nie pozbawione przy tym uroku. Spiętrzone skały, — gwałtowne spadki, widoki niezapomniane.

Mogłoby się zdawać, że wszystkie przeszkody naturalne zebrały się na tej krótkiej drodze, jak gdyby w kinomatograficznym skrócie. Gdy dłuższy czas nie padał daszcz, szoferzy zmuszeni są wysiadać co kilka metrów, ażeby oczyścić drogę z piasku. W okresie słót powstaje potworne błoto, z którego nie można się wydostać.

Ruch jest duży. Spotyka się ciągle samochody, wózki i stada bydła. Wyminięcie się jest niemożliwe. Ktoś musi się cofać nieraz o kilka kilometrów, stosownie do niepisanego prawa, ogólnie uznanego, które stosuje się na tej drodze, gdzie kierowcy lub woźnice znają każde drzewo, każdy kamień i każdą dziurę.

Stada bydła mają naturalnie pierwszeństwo, gdyż gdyby się rozbiegły, trudno byłoby je znaleźć.

Trzy mosty drewniane, znajdujące się na tej drodze, przy każdej większej burzy zostają zniesione przez wodę i muszą być odbudowane zresztą bez pośpiechu.

Paragwajczycy są przyzwyczajeni do tej drogi. Jest im obojętne czy lecą samolotem, czy całymi dniami tłuką się po bezdrożach.

**KONTRASTY.**

Wysiadłszy z samolotu o kilka kilometrów od swojej fermy, właściciel wraca do siebie, kąpie się, siada na konia i po półgodzinnej przejażdżce spotyka w lesie indian, którzy nigdy nie byli w mieście, nie są pełnoprawnymi obywatelami, nie są meldowani, ani też nie służą w wojsku.

U siebie w domu właściciel fermy ma gazety, elektryczność i lodówkę. Równocześnie w sąsiednim domu pastuchy przy świetle szmatki, umoczonej w tłuszczu jedzą maniok lub kukurydzę, siedzą wokół ogniska, rozłożonego na ziemi i palą jedną fajkę po kolei, grając na gitarze.

*Październik 1943—1946*

# Zaczęło się pod Lenino...

Dnia 12 października 1943 roku wyruszyła do boju, sformowana na terenie Związku Radzieckiego I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki. Słynna już bitwa pod Lenino, przeszła do historii odrodzonego Wojska Polskiego, jako data zwrotna w zbrojnych zmaganiach o odzyskanie Niepodległości. Lenino było startem zwycięskiego pochodu polskiego oręża.

**POWSTANIE I DYWIZJI**

9 maja w ZSRR po raz pierwszy ogłoszono, że formuje się polska Dywizja im. T. Kościuszki, która wyruszy na front obok Czerwonej Armii. Stało się to na prośbę Związku Patriotów Polskich, który pragnął w ten sposób zmazać hańbę wycofania wojsk Andersa z Rosji do Iranu w najkrytyczniejszym momencie wojny Niemców z naszym wschodnim sąsiadem. Tak więc w ciągu maja do obozu dywizji w Sielcach nad Oką poczęli napływać ochotnicy-Polacy. Broni, amunicji, żywności, transportu było pod dostatkiem, gdyż dostarczył jej Zw. Radziecki. Dowódca I Dywizji, gen. Berling, (który obecnie kończy specjalne studia w Wojskowej Akademii moskiewskiej), rozumiał, że żołnierze jego pragną jak najszybciej znaleźć się na froncie i bić się z odwiecznym wrogiem naszego narodu.

15 lipca 1943 r., w rocznicę Grunwaldu, Dywizja złożyła przysięgę, a 1 września, w rocznicę napadu Hitlera na Polskę, rozpoczęła wymarsz w kierunku frontu.

**NA SZLAKU WALKI**

Wreszcie nadszedł długo oczekiwany dzień, kedy Dywizja otrzymała pierwsze zadanie bojowe. 12 października, na rozkaz dowództwa, Dywizja miała pójść do ataku, aby przerwać niemiecką linię obrony w rejonie wsi Lenino. Na 2-kilometrowym odcinku miano sforsować bagnistą rzekę Miereję, opanować kilka sąsiednich miejscowości i zdobyć potrójną linię okopów niemieckich. Nikt nie łudził się, że walka będzie łatwa, gdyż wiedziano, iż Niemcy rzucą na szalę wszystkie siły, aby właśnie powstrzymać i rozbić Polaków. W rozkazie, wydanym przed samym starciem, dowódca sił polskich pisał: „Nadszedł wreszcie upragniony czas zmierzenia się z Niemcami, nadszedł czas krwawej pomsty za łzy, pogorzeliska, cmentarze..."

**ATAK KOŚCIUSZKOWCÓW**

Wstał okryty mgłą poranek, dnia 12 października. Zaczęły bić pociski artylerii sowieckiej i polskiej. Z setek dział i moździerzy płynęły strumienie ognia na pozycje niemieckie. Nad nimi unosiła się ściana pyłu dymu, rozświetlana od czasu do czasu błyskiem ognia i płomieni. Po pewnym czasie zabłysła rakieta-sygnał dla pierwszego batalionu 1 pułku do rozpoczęcia właściwego ataku. Na pierwszą linię pójść miały 1 i 3 pułki piechoty, zaś pułk 2 wraz z pułkiem czołgów miały stanowić odwód dowództwa. Z okrzykiem „Naprzód mściciele Warszawy!" oddziały sforsowały rzeczkę Miereję, zajęły wsie Trygubowa i Połzuchy, wyrzucając Niemców z ich umocnień.

**REZULTATY I WNIOSKI**

Niemcy stracili w tej bitwie 1.300 żołnierzy. Poza tym Kościuszkowcy wzięli do niewoli 339 Niemców.

Żołnierz polski walczył z niezwykłą odwagą i brawurą. Doświadczeni dowódcy sowieccy wystawili mu po tej walce wyjątkowo pochlebne świadectwo, przekonywując się, że, gdy chodzi o Niepodległość Polski — nie ma dlań takiej ofiary, której nie byłby w stanie ponieść. (stg)





# Tow. Per Albin Hansson - socjalista

## długoletni przywódca narodu szwedzkiego

*Zmarły przed paru dniami premier Szwecji Per Albin Hansson, działacz socjalistyczny, należał do kategorii wybitnych przywódców politycznych. Całe jego życie, poczynając od wczesnej młodości, było pasmem wielkiego poświęcenia dla kraju i socjalizmu, który ukochał ponad wszystko.*

*Urodził się w małej osadzie Fosie (okolica Małmö), w południowej Szwecji dnia 28 października 1885 roku, Ojciec jego Carl, był murarzem. W rodzinnej osadzie kończy szkołę powszechną i już jako 14-letni chłopiec, zaczyna pracować. Jest chłopcem na posyłki, ekspedientem. Interesuje się ruchem spółdzielczym. Nawiązuje kontakty z działaczami, coraz bardziej rozwijającej się już wówczas, Szwedzkiej Partii Socjal-Demokratycznej. Działa w socjalistycznych organizacjach młodzieżowych. Zostaje mężem zaufania Związku Młodzieży Socjal-Demokratycznej i redaktorem gazety „Fram" (Postęp).*

*W roku 1910 wstępuje do komitetu redakcyjnego centralnego organu szwedzkiej partii socjalistycznej „Socjaldemokraten". Po roku jest sekretarzem redakcji tego poważnego dziennika o zasięgu światowym. Stanowisko to może dzierżyć tylko dzięki poważnej pozycji w partii. Od roku 1903 jest członkiem Centralnego kierownictwa politycznego partii socjal-demokratycznej, a od 1911 roku jest członkiem egzekutywy.*

*W tym czasie na czele Szwedzkiej Partii Socjal-demokratycznej stoi długoletni premier Szwecji — Branting. W cieniu jego wielkości pozostaje skromny zawsze tow. Hansson — przyszły jego następca. Z działalnością w Partii nierozerwalnie wiąże się bogata działalność ministerialna zmarłego premiera Szwecji. Partia Socjal-demokratyczna wysuwa swego zdolnego i zaufanego działacza na odpowiedzialne stanowisko państwowe. Od roku 1918 jest stale z ramienia swojej partii członkiem parlamentu szwedzkiego. W 1919 roku zostaje ministrem Obrony Narodowej w rządzie Brantinga. Tekę tę piastuje w wielu gabinetach (1921—1923, 1924—1926).*

*W 1925 roku umiera Branting. Następcą może zostać tylko Per Albin Hansson. Staje się nim faktycznie od razu, choć formalnie dopiero w 1928 roku zostaje obrany przewodniczącym partii.*

*Od 1932 roku aż do śmierci był tow. Per Albin Hansson premierem rządu szwedzkiego. Trzeba sobie zdać sprawę z układu stosunków konstytucyjnych w Szwecji, aby zrozumieć znaczenie stanowiska premiera w tym kraju. Odgrywa on rolę faktycznego kierownika nawy państwowej, gdyż panujący król z zasady nie bierze czynnego udziału w życiu państwowym. Taka sytuacja nakłada na premiera w Szwecji wyjątkowe obowiązki.*

*Spełniał je znakomicie w czasie strasznej zawieruchy wojennej, gdy Szwecja znalazła się w tragicznej sytuacji politycznej. Mądrość polityczna premiera rządu szwedzkiego — tow. Hanssona potrafiła ochronić Szwecję od wielu komplikacji międzynarodowych. Obroniwszy się przed niebezpieczeństwem niemieckim, utrzymała Szwecja nie tylko poprawne stosunki z aliantami, lecz nie ulękła się wydatnie im pomagać. Wiemy, że do Związku Radzieckiego szły nieproporcjonalne, ale większe transporty stali, rud, niż do Niemiec, że wywiad szwedzki współpracował bardzo skutecznie i wydatnie z wywiadem alianckim w Niemczech, dostarczając nieraz bezcennych informacji aliantom. Tą mądrą i godną pochwały polityką rządu szwedzkiego kierował tow. Per Albin Hansson.*

*Od dziesiątek lat ciężar odpowiedzialności za losy państwa trzyma na swych barkach partia socjal-demokratyczna. Znajduje w łonie swym takich wybitnych mężów stanu, którzy, jak zmarły tow. Per Albin Hansson, dzięki wyjątkowemu taktowi, rozumowi politycznemu i powszechnemu autorytetowi mogą kierować polityką narodu i państwa.*

*A. R.*

*Stalą i żelazem zniszczono nasz kraj...*

# Społeczne zbiórki złomu

## rozpocznie w październiku nasza młodzież

(J) Na wielkie ilości marnującego się złomu wskazywaliśmy już niejednokrotnie. Niezrozumiałe bowiem było, że na drogach, szosach, polach i ulicach, bezużytecznie stoją po dzień dzisiejszy wraki i szczątki czołgów, dział, samochodów itp.

A przecież na ewentualny import złomu dla naszych hut — potrzeba dewiz, pieniądza, który zamiast zasilać naszą wewnętrzną gospodarkę — ucieka zagranicę, podczas gdy w kraju marnuje się w przybliżeniu 1.600.000 t złomu żelaznego, stalowego i metali kolorowych. 1.600.000 ton — wystarczy dla naszej produkcji hutniczej na przeciąg lat trzech.

Z tych względów Centrala Złomu w porozumieniu z organizacjami społecznymi przystępuje do wielkiej społecznej akcji dostarczenia hutnictwu polskiemu surowca krajowego, aż do ostatniego znajdującego się u nas szczątka. Pierwsza tego rodzaju kampania odbędzie się w dniach: 25.X—25XI br. W dobrze zrozumianym interesie własnym — w akcji tej, która zresztą prowadzona będzie nadal nieprzerwanie — wziąć winno całe społeczeństwo, a przede wszystkim młodzież szkolna i młodzież zrzeszona w organizacjach politycznych i społecznych.

Ze swej strony Centrala oddaje cały swój aparat ludzki i materialny, przy czym szereg zainteresowanych ministerstw, jak również wszystkie agendy spółdzielcze przyjdą z odpowiednią pomocą, przez dostarczenie środków lokomocji i ułatwienie prac w terenie.

Już w swoich wstępnych pracach nad zorganizowaniem tejże akcji — Centrala dokonała zasadniczego podziału na dwa sektory — miejski i wiejski. Na terenie miast zająć się ma przeprowadzeniem zbiórki młodzież OM TUR, ZWM, ZHP, młodzież ze szkół powszechnych, średnich, zawodowych i wyższych. Na terenie wsi — ZWM „Wici", Gminne Rady Narodowe i dzieci szkół podstawowych.

Zebrany złom — zwożony będzie do specjalnych składów i hurtowni, które przeprowadzą jego selekcję i prześlą do odpowiednich hut.

Wychodzac z założenia, że Państwo jest dzisiaj przedsiębiorcą, któremu musi zależeć na tym, aby posiadając surowiec krajowy nie potrzeba było importować go z zagranicy — Centrala, aczkolwiek ujmuje całą akcję jako ideowo społeczną — celem wytworzenia szlachetnej rywalizacji między zespołami, które przystąpią do zbiórki złomu dla naszego przemysłu hutniczego — oddaje pewne zaoszczędzone fundusze, na potrzeby organizacji biorących w akcji udział. Fundusze te przeznaczone zostają na premie, nagrody, sztandary przechodnie itp., dla przodujących grup, które nie pozostaną obojętne na apel.

W chwili obecnej zbiórki wszelkiego złomu dokonywane były prawie wyłącznie przez t. zw. inicjatywę prywatną. Poza tymi zbiórkami handlowymi i obecnie realizowaną zbiórką społeczną — należało by sobie życzyć, aby w szeregach naszej młodzieży znaleźli się ludzie, którzy potrafili by przyjąć z biegiem czasu inicjatywę na tym polu. Organizacje młodzieżowe mają tutaj wielkie pole do popisu!

Stalą i żelazem zniszczono nasz kraj, stalą i żelazem możemy pomóc go odbudować.

# Wieczór kościuszkowski

## Jutro żołnierze I Dywizji jadą na zlot do Warszawy

(T.) Dzisiaj przyjeżdżają do Łodzi z terenu całego okręgu b. żołnierze I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, którzy wezmą jutro udział w uroczystościach warszawskich, związanych z obchodem trzeciej rocznicy bitwy pod Lenino.

Po odprawie i obiedzie żołnierskim w DOW, uczestnicy zlotu wezmą udział w zorganizowanym przez Zw. b. uczestników walk niepodległościowych, Wieczorze Kościuszkowskim w Teatrze WP. Na wieczorze tym, Kościuszkowcy otrzymają pamiątkowe odznaki. Kościuszkowcy i społeczeństwo zobaczą filmy dokumentarne, obrazujące walki pod Lenino i na ulicach Berlina, akcje werbunkową w Sielcach, przysięgę I Dywizji itd. Ponadto artyści, b. członkowie frontowego teatru I Dywizji, wykonają poszczególne numery. wystawione przez ten tteatr podczas kampanii wojennej.

O powstaniu I Dywizji, dziejach jej bojów i znaczeniu dla Wojska Polskiego, mówić będą: płk Okęcki, oraz Kościuszkowcy, dyrektor Filmu Polskiego płk Ford i w-dyrektor Państwowego Teatru Wojska Polskiego, ppłk Krasnowiecki.

Jutro rano delegacja łódzka, licząc ponad 90 osób, wyjedzie specjalnie udekorowanymi wagonami na zlot do stolicy.

W uroczystościach stołecznych, jak i łódzkich, wezmą udział przedstawiciele Wojska Polskiego, Rządu, organizacyj społecznych i młodzieżowych.

# Idzie zima...

(Stg.) Podstawową troską człowieka pracy jest w tym momencie zagadnienie, jak przygotować się do zimy. Organizacje robotnicze i władze aprowizacyjne wielokrotnie już kwestię tę rozpatrywały, mając na uwadze szybkie i tanie zaopatrzenie mas pracujących przede wszystkim w opał, a dalej w ziemniaki.

Na drodze do realizacji postulatów robotniczych, stoi jednak poważna przeszkoda w postaci zaobserwowanej na rynku, nieuzasadnionej zgoła względami gospodarczymi, drożyzny. Pewna trudność w zaopatrzeniu miasta w ziemniaki, jak skonstatowano, spowodowało zwolnienie wsi od świadczeń rzeczowych. To też, celem możliwie szybkiego rozwiązania tych doniosłych spraw aprowizacyjnych, zapadły ważkie decyzje, zmierzające do skoordynowania prac Funduszu Aprowizacyjnego z organizacjami spółdzielczymi, zwłaszcza w dziedzinie zakupów potrzebnych dla miasta produktów spożywczych. Chodzi o to, aby zneutralizować zakusy elementów spekulanckich, które sztuczne śrubowanie cen, mogłyby doprowadzić do wygłodzenia człowieka pracy.

Zabiegi te, według wszelkiego prawdopodobieństwa, powinny dać pomyślny wynik. Wyrazi się on w szybkim rzuceniu na rynek zwłaszcza kartofli po stosunkowo niskiej cenie.

Przy sposobności należy zwrócić uwagę, że lansowane wersje, jakoby ceny kartofli podskoczyły ostatnio wskutek skupu ziemniaków przez gorzelnie i krochmalnie dla celów przemysłowych, są wyraźnym manewrem spekulanckich hien. Nie może być oczywiście, mowy o tym, aby instytucje te działały na szkodę konsumenta, zwłaszcza, że jesienne zakupy kartofli dla wspomnianych wyżej celów, są zjawiskiem normalnym. Odbyta niedawno konferencja w Min. Aprowizacji wykazała ponad wszelką wątpliwość dostateczną podaż ziemniaków i dla celów przemysłowych i dla celów konsumpcyjnych.

W związku z tym, ustalone zostały górne granice cen w zorganizowanym zakupie, wynoszące jeśli chodzi o ziemniaki jadalne 300 zł za 100 kg franco wagon stacja załadowania w obrotach hurtowych i 273 zł w obrotach wagonowych detalicznych. Ze względu na konieczność zaopatrzenia ludności w ziemniaki na zimę oraz, aby zapobiec przeciążeniu taboru kolejowego, na wniosek władz postanowiono ograniczyć do 15 bm. zakupy kartofli dla celów przemysłowych do rozmiarów niezbędnych dla utrzymania minimalnej produkcji.

Jak z tego wynika, usunięte zostały nie tylko trudności w zaopatrywaniu ośrodków miejskich w kartofle, ale i rozwiane zostały wszelkie preteksty, które służyły paskarzom jako „podstawa" do podwyższania cen. Ścisłe współdziałanie czynników miarodajnych, organizacji spółdzielczych i robotniczych, winno w efekcie uchronić ludność robotniczą i pracowniczą przed wyzyskiem nieodpowiedzialnych „sfer handlowych".

# PPS — Życie partyjne

W piątek, dnia 11 bm., o godz. 19-ej, w lokalu Dzielnicy Górnej PPS, Senatorska 10, odbędzie się wieczór dyskusyjny, który poprowadzi tow. Wróblewski na temat: Wyrok w procesie norymberskim. Prosimy o liczne przybycie.
potzeb b-arormzopzałi żtogtowaćcj.

**DZIELNICA CHOJNY-PÓŁNOC**

Jutro, w sobotę, o godz. 18.30 w lokalu przy ul. Malczewskiego 24, odbędzie się ogólne zebranie członków dz. Chojny-Północ. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Aktualny referat wygłosi tow. red. Antoni Pokorski.

**DZIELNICA ZIELONA**

Jutro, dnia 12 bm. w lokalu dz. Zielonej przy ul. Południowej 65. tow. prof. Żukowski, wygłosi odczyt na temat „Antysemityzm". Wstęp dla członków i sympatyków — wolny.

Początek o godz. 18.

## Z życia OMTUR

**NAUKA PŁYWANIA**

Komitet Miejski OM TUR w porozumieniu z Zarządem RKS TUR Łódź, organizuje w okresie zimowym kursy pływania dla członków naszej organizacji (dla mężczyzn i kobiet). Lekcje będą się odbywać w basenie YMCA.

Zapisy zbiorowe za pośrednictwem sekretarzy Kół i osobiste przyjmuje Sekretariat Komitetu Miejskiego codziennie w godzinach od 15—20 w lokalu przy ulicy Kopernika 8, telefon 120-02 do dnia 20 października 1946 r.



# PRZETARG

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Łodzi, podaje do wiadomości, że dnia 17.10.46 r. odbędzie się przetarg na poniemieckie towary wg. niżej wymienionego spisu:

| Lp. | b. f-ma i adres | zarządca | branża | cena wywoławcza |
|---|---|---|---|---|
| 1. | L. Gnessel Rembielińskiego 29 | J. W. Biały | art. zduńskie | 80.000.— |
| 2. | Seifert Robert Żeromskiego 95 | Spół. Pracy Zdunów | art. zduńskie | 300.000.— |
| 3. | Erich de Fries Legionów 19 | Jan Wójcik | art. malarskie | 180.000.— |
| 4. | Gärtner Karol Zachodnia 52 | Ciepłucha F. | art. stolarskie | 30.000.— |
| 5. | A. Matuszewski Kilińskiego 125 | H. Matuszewski | art. ślusarskie | 13.500.— |
| 6. | Lutomierska 107 | A. Giernat | art. tkackie | 80.000.— |
| 7. | K. Bogusławski Piotrkowska 100. | W. i D. Wiśniewscy | art. gosp. dom. | 35.000.— |
| 8. | A. Kohtz Piotrkowska 89 | J. Pszczólski | art. drogeryjn. | 600.000.— |
| 9. | R. Lawina Abramowskiego 32 | Sz. Lubczyński | art. drogeryjn. | 55.000.— |
| 10. | A Link Rokicińska 53 | Jentys-Kowalska | art. drogeryjn. | 30.000.— |
| 11. | Alfons Kilins Sienkiewicza 29 | Kon Władysław | art. drogeryjn. | 80.000.— |

Do przetargu przystąpić mogą osoby uprawnione. Specyfikacja towarów jest do przejrzenia w biurze P.C.H. — Oddział Wojew. w Łodzi, ul. Piotrkowska 53 w godzinach urzędowych.

Oferenci muszą złożyć ofertę w zamkniętej kopercie z podaniem kwoty na całość. Oferty na częściowe kupno są nieważne.

Oferty należy składać do dnia 17 października 46 r. do godz. 10-ej rano w P. C. H. ul. Piotrkowska 53.

Do ceny kupna dolicza się 2% kosztów Komisji Szacunkowej.

**PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA**
**Oddział Wojewódzki**
**w Łodzi**
**Dział Likwidacji Mienia poniemieckiego**

**Łódź, dnia 27 października 1946 r.**

# Chleb na kartki

Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe z miesiąca października rb, od dnia 11 do 20 października rb. włącznie, będą realizowane następujące odcinki na chleb:

**CHLEB ŻYTNI**
**w cenie zł. 2.15 za 1 kg**

Kat. I na odcinek Nr 2, 11 i 14 po 1 kg chleba.

Kat. II na odcinek Nr 2 i 11 — po 1 kg chleba.

Kat. IR na odcinek Nr 2 i 11 — po 1 kg chleba.

Kat. II R na odcinek Nr 2 i 11 — po 1 kg chleba.

Kat. III na odcinek Nr 2 i 11 — po 1 kg chleba.

Kat. „N" na odcinek Nr 2 i 11 — po 1 kg chleba.

Na karty żywnościowe „MK" z miesiąca października rb., realizowane będą następujące odcinki na chleb:

M. K. pracownicza na odcinek Nr. 7 po 2 kg chleba żytniego.

M. K. rodzinna na odcinek Nr 2 po 2 kg chleba.

## Odprawa ORMO

W sobotę, dnia 12 bm., o godz. 17-ej, odbędzie się w świetlicy VII Komisariatu przy ul. Roosevelta Nr 9, odprawa komendantów oddziałów fabrycznych ORMO Obwodu Śródmieście. Wzywamy wszystkich do punktualnego przybycia.

## Odczyt u Techników

W piątek 11 bm., o godz. 19.30 w sali Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego (Piotrkowska 102 I piętro), staraniem Zrzeszenia Prawników Demokratów odbędzie się odczyt dr St. Ehrlicha p. t. „Zagadnienia Praworządności". Wstęp wolny.

## Zabawa taneczna

**Koło PPS przy f-mie „Scheibler i Grohman" urządza w dniu 12 o godz. 21 w Domu Kultury, ul. Przędzalniana 68**

**ZABAWĘ TANECZNĄ.**

**Dochód przeznaczony na ufundowanie sztandaru.**

**PRZETARG**

Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania nisko prężnego w budynku bursy w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 15.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy złożyć w W.K.Z. — Śródmiejska 32, II-e piętro w pokoju Nr 11 do dnia 16 października rb. do godz. 12-ej przed południem w kopercie należycie zamkniętej, z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku bursy przy ul. Franciszkańskiej Nr 15 w Łodzi".

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys otrzymać można w W.K.Ż., ul. Śródmiejska 32, II-gie piętro, pokój Nr 11, otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Wadium przetargowe w wysokości 10.000 zł, należy złożyć do kasy W.K.Ż., Śródmiejska 32, a kwit dołączyć do oferty.

W.K.Ż. zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Łódź, dn. 8 października 1946 r.

**Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi**

**PRZETARG**

Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie robót budowlanych związanych z przebudową budynku przy ul. Jakuba 14.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy złożyć w W.K.Z. — Śródmiejska 32, II-e piętro w pokoju Nr 11 do dnia 16 października rb. do godz. 12-ej przed południem w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na roboty budowlane w budynku przy ul. Jakuba 14 w Łodzi".

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys otrzymać „można w W.K.Ż., ul. Śródmiejska 32, II-gie piętro, pokój Nr. 11, otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Wadium przetargowe w wysokości 10.000 zł, należy złożyć do kasy W.K.Ż., ul. Śródmiejska 32, a kwit dołączyć do oferty.

W.K.Ż. zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Łódź, dn. 8 października 1946 r.

**Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi**

# SPORT

*Energiczne przygotowania ŁOZB do meczu*

## Węgry—Polska Środkowa

Łódzki OZB przygotowuje się już starannie do czwartkowego spotkania pięściarskiego Polska Środkowa—Węgry. Od dnia dzisiejszego uruchomiony jest punkt przedsprzedaży biletów. Można je nabywać w firmie Nagler, Piotrkowska 91.

Ceny biletów są dość wysokie, I miejsca kosztują 200 zł, II — 120 zł i stojące 80 zł.

Przewidziano znaczną ilość biletów ulgowych dla młodzieży szkolnej i wojska. Rozdział ich odbywać się będzie za pośrednictwem Kuratorium — dla młodzieży szkolnej i Komendy miasta dla wojskowych. Bilety uczniowskie kosztować będą 20 złotych.

Przewidując znaczny natłok do Hali, organizatorzy postanowili specjalnie dokładne przeprowadzić regulowanie wejścia. Posiadacze zaproszeń oficjalnych, kart dziennikarskich i zawodnicy oraz publiczność na I m., wchodzić będą wejściem od strony wschodniej. Publiczność z biletami na II, III i stojące miejsca, wchodzić będzie wejściem od strony zachodniej.

Prezes Stępień, zapewnia nas, że zawody zorganizowane zostaną wzorowo.

Wszystkie miejsca zostaną ponumerowane i może Pan zapewnić swych czytelników, że zwrócimy pieniądze za bilety, jeżeli ktoś nie będzie miał wyznaczonego biletem miejsca — oświadczył nam w rozmowie.

Wszystko to razem wskazuje, że mecz przygotowany zostanie organizacyjnie bez zarzutu. Znając energię p. Stępnia, jesteśmy pewni, że w dniu zawodów zachowany zostanie porządek, zgodnie z zapowiedziami.

*ŁKS jest dobrej myśli*

## Przed niedzielnym meczem z Wartą

### Czy Dawidowicz zdobędzie reprezentacyjne ostrogi

Mimo braku Barana, ŁKS nie traci wiary w zwycięstwo nad Wartą. Jest już pewne, że na prawym skrzydle zagra Hogendorf, który czuje się zupełnie dobrze. Ostateczny skład ustalony zostanie dziś wieczorem. Tym razem w bramce wystawiony zostanie Styczyński co niewątpliwie wpłynie na polepszenie się samopoczucia całej drużyny. Niepewna gra Pisarskiego budzi nieustannie obawy wśród formacji defensywnych a i między kwintetem napadu.

Mecz ten będzie egzaminem **Dawidowicza** w pomocy. Ten młody utalentowany zawodnik, ma pełne szanse uzyskania awansu do jedenastki narodowej. W meczu z Polonią zagrał wspaniale. Jeżeli wykaże tę samą formę w niedzielę, będziemy domagali się o uwzględnienie go w zestawieniu reprezentacji Polski Centralnej na mecz ze Słowacją w dniu 3 listopada.

*Decydujące o mistrzostwie zawody*

## Geyer walczy w niedzielę ze Zrywem

Po porażce z ŁKS-em Zryw spotka się w niedzielę z młodą ósemką Geyera. W tabeli wprawdzie prowadzi różnica 3 pkt. Zryw przed ŁKS-em i Geyerem, ale oba ostatnie Kluby mają po dwa spotkania mniej niż Zryw. Niedzielny mecz wyjaśni zasadniczo kwestię mistrzostwa w I rundzie. Geyerowi wystarczy tylko remis, by znaleźć się przed Zrywem i przed ŁKS-em.

**Czy drużyna fabryczna ma szanse na taki wynik?**

Z miejsca chcemy stwierdzić, że nawet zwycięstwo Geyera nie będzie niespodzianką. Liczymy na pewne punkty w wadze muszej, lekkiej, średniej i ciężkiej, w których walczyć będą: Kamiński, Kaliński, Trzęsowski i Jaskóła. Jeżeli dodamy, że Geyer ma w wadze piórkowej Mazura, który jest faworytem spotkania z Grzybowskim a poza tym w półśredniej wystąpi Kulibabka, że wreszcie młodziutki Skrobiranda w półciężk.ej nie idzie bez szans na Bednarza, możemy wróżyć Geyerowi sukces.

Sensacją meczu winno być spotkanie obiecującego Kalińskiego z Woźniakiewiczem. Piszemy o tym w formie warunkowej, bo znając „strategiczne" posunięcia kierownictwa drużyn, mamy obawy czy dojdzie ono do skutku. Woźniakiewicz znajduje się ostatnio w niezłej formie i byłby znakomitym egzaminatorem istotnych wartości Kalińskiego.

Zawody odbędą się w niedzielę w Hali Wimy o godzinie 11.

## Ogólnoswiatowe zawody akademickie

W dniach od 16 do 31 sierpnia br. na światowym kongresie młodzieży akademickiej uchwalono zorganizowanie międzynarodowych akademickich zawodów sportowych, mających się odbywać co dwa lata.

Program najbliższych zawodów przewiduje:

a) w marcu 1947 r. ogólnoświatowe zawody akademickie w Szwajcarii w narciarstwie, hokeju, na lodzie i łyżwiarstwie;

b) we wrześniu 1947 r. ogólnoświatowe zawody akademickie w Paryżu w lekkiej atletyce, koszykówce, kolarstwie, szermierce, pływaniu i tenisie dla konkurencji męskich, oraz w lekkiej atletyce, siatkówce, szermierce, pływaniu i tenisie dla konkurencji kobiecej.

## Władysław Koperniak zwycięzcą „Raidu Dokoła Łodzi"

Zorganizowany przez KS „Tramwajarz" dnia 6 bm. motocyklowy raid okrężny p. n. „Dookoła Łodzi", zgromadził na starcie 32 zawodników. Trasa raidu, jak również dwa odcinki terenowe po wyboistych drogach polnych, zmusiła zawodników do wykazania maksimum sprawności technicznej i fizycznej, przy czym trudności spotęgował nieustannie padający deszcz. Raid ukończyło 16 maszyn.

Najlepszy wynik dnia osiągnął zwycięzca Raidu Tatrzańskiego — Władysław Koperniak z KS „Tramwajarz", będąc jednocześnie jedynym zawodnikiem, który przebył ciężki odcinek między Pabianicami a Konstantynowem bez punktów karnych. Wygrał on puchar przechodni dla KS „Tramwajarz".

**Wyniki techniczne:**

**Kat. do 130 ccm:** 1) Królikowski A. — „Tramwajarz" 79½ dkt.,

**Kat. do 250 ccm:** 1) Koperniak W.ł — „Tramwajarz" 24½ pkt., 2) Ostromencki Z. — ŁKS 42½ pkt., 3) Morga St. — „Tramwajarz" 55 pkt.

**Kat. do 350 ccm:** 1) Funkiewicz E. — ŁKS 50½ pkt., 2)) Taflik J. — ŁKS 72 pkt.

**Kat. powyż. 500 ccm:** 1) Kolebski J. — ŁKS 68 pkt., 2)) Borowski B. — Zryw 79½ pkt.

**Kat. z przyczepkami:** 1) Fijałkowski — ŁKS 68½ pkt., 2) Klimczak — ŁKS 8 pkt.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężył KS „Tramwajarz" mając średnią ilość pkt. karnych 53. 2)) ŁKS — 64 pkt.

## Wyścigi kolarskie o „Naramiennik Łodzi"

W niedzielę, dnia 13.10 br., o godz. 10.30 ŁOZ Kol. organizuje wyścigi kolarskie na torze Helenowskim „Naramiennik" m. Łodzi.

Dystans 50 km (125 okr. toru) z udziałem mistrza Polski Jerzego Beka i czołowych zawodników Warszawy, Poznania, Radomia, Kalisza i Łodzi.

W uzupełnieniu programu, odbędą się dwie konkurencje dla młodzików.

## Wyścigi motocyklowe

### w sobotę 12-go b. m.

W sobotę, dnia 12 października br., o godz. 15-ej, Sekcja Motocyklowa KS „Tramwajarz" organizuje wyścigi na torze żużlowym Stadionu Domu Żołnierza przy Pl. 9-go Maja. Zawody te miały się odbyć w niedzielę dnia 6 października br., lecz zostały z powodu ulewnego deszczu odłożone.

W ramach wyścigów dojdzie do ciekawego pojedynku rewanżowego pomiędzy Feliksem Więckiem, a zwycięzcą jego przed paru tygodniami por. Bonchetem.

—o—

## Sport strzelecki budzi się do życia

Na zebraniu organizacyjnym Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, któremu przedowniczył dr. płk. Gilewicz Zarząd Związku ukonstytuował się w składzie następującym:

Prezes — płk. Kobylański, I. wiceprezes — dr. Zaturski, II wiceprezes — kpt. Sportowy kpt. Matuszak, Sekretarz — por. Batula, Członkowie Zarządu — mjr. Gościewicz i mjr. Wasielewski.

Komisja Rewizyjna mjr. Jarosiewicz, mjr. Przybylski, ob. Uzdowski.

Dyrektorzy Wojewódzkich Urzędów WF i PW otrzymali po 3 ekz. Statutu Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego i Protokóły zebrania organizacyjnego.

Zarząd P.Z.S.S. prosi o nawiązanie kontaktów w terenie z powstającymi Sekcjami, ułatwienie pracy, oraz zachęcenie w celu formowania nowych Sekcji. Sekcje strzeleckie winny nawiązywać kontakt z PZSS przez Państwowy Urząd WF i PW w Warszawie.

### UWAGA, AKADEMICY-SPORTOWCY!

Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi, zawiadamia wszystkich swych członków, że dn. 22 października br., o godz. 19, odbędzie się w stołówce „Gęsie Pióro", ul. Piotrkowska 48, **Nadzwyczajne Zebranie Informacyjne** członków AZS-u—Łódź.

W programie zebrania sprawy związane z obchodem „Tygodnia Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi". Obecność obowiązkowa.

**Zarząd**




22)

— Będzie jeszcze radio - operator, który ma jechać do Anglii na praktykę i pewna młoda dziewczyna. Razem 9 osób. Gdzie będą czekać na łódź podwodną?

— Choroba! Sanatorium doktora było tak wygodne! — zaklął Feliks. — To napewno znów jakaś wsypa... Ach, gdybym mógł dostać w swe ręce którego z tych łajdaków...

Zacisnął pięści i nie dokończył. Spojrzenie jego skrzyżowało się z wzrokiem Gerbier'a. Przypomnieli sobie Dounat'a.

— Teraz chodzi o co innego — powiedział prędko Gerbier. — Gdzie ich ulokujemy?

— Czy nie możnaby ich rozlokować małymi grupkami po prostu pod gołym niebem? — spytał Feliks.

— Nie — odpowiedział Gerbier. — I tak już robią głupstwa. Oficer kanadyjski chodzi sobie do cukierni. Wydaje mu się, że mówi po francusku bez cudzoziemskiego akcentu, i w nikim nie wzbudza podejrzeń. Ludność miasteczka jest zupełnie pewna z żandarmami włącznie. Ale wystarczy jakiś gaduła...

— Albo pijak — dopowiedział Feliks.

— Pozatem łódź podwodna ma dopiero powrócić z podróży operacyjnej — ciągnął Gerbier. — Zawiadomią nas w przeddzień jej odjazdu. Wszyscy muszą być skupieni w pobliżu.

Feliks począł powoli pocierać swą łysinę, aż cała tonsura stała się krwisto czerwona.

— Daremnie się zastanawiam, oprócz doktora nie mamy w tej stronie nikogo — powiedział wreszcie.

Trzeba więc wysłać w okolicę rekonesans i znaleźć jakieś gospodarstwo, czy zajazd, czy folwark, gdzie chcianoby przyjąć naszych ludzi — powiedział Gerbier. — Musi to być zrobione w ciągu najwyżej 48 godzin.

— To bardzo ryzykowne — mruknął Feliks.

— Wiem o tym — odparł Gerbier.

Pomyślał o depeszach, jakie otrzymywał niekiedy z Londynu, i w których sztab główny wyrażał swe zdziwienie, dotyczące opóźnień i nieostrożności w wykonywaniu rozkazów. I dodał cierpko:

— Nie jesteśmy towarzystwem ubezpieczającym od ryzyka.

— O nie, możnaby raczej twierdzić coś wręcz przeciwnego! — rzekł Feliks.

— Wszystko będzie zależało od człowieka, jakiego wybierzesz do spełnienia tej misji — powiedział Gerbier. — Nie trzeba tu wielkiej inteligencji, ani szczególnego talentu organizacyjnego. Trzeba człowieka zdecydowanego o bystrym umyśle i dobrym instynkcie. Człowieka, który potrafi wywąchać, jakim ludziom można zaufać.

— Rozumiem, rozumiem... — rzekł Feliks. — I mam takiego zucha. To mój towarzysz z oddziału ochotniczego. Nie widziałeś go nigdy, ale wiesz, o kim mówię. Ma on węch psa do polowania. Tylko, że teraz jest w Paryżu. Miał doręczyć Duboisowi nowy aparat dziś rano.

— Kiedy wraca? — spytał Gerbier.

— Za trzy dni.

— Dlaczego?

— Ma brata, którego nie widział od chwili rozpoczęcia wojny... Nie wiedziałem, że będzie tu potrzebny.

— Och, te rodzinne historie... — mruknął Gerbier. —

— Czy to pod moim adresem, ta uwaga? — spytał Feliks.

Ton tego pytania był opanowany, ale tak agresywny, że Gerbier wstrzymał się od odpowiedzi... Oczy Feliksa błyszczały od bezsenności, powieki jego były silnie zaczerwienione, a okrągła twarz miała kolor ziemi.

— Śpi za mało. Ma chore nerwy — pomyślał Gerbier. — Ale u nas wszyscy za mało sypiają.

Widząc, że Gerbier milczy, Feliks ciągnął dalej z tą samą wewnętrzną gwałtownością:

— Jeśli ten zarzut, dotyczący rodziny ma stosować się do mnie, to rzeczywiście trochę za wiele.

W pierwszej chwili Gerbier nie zrozumiał. Potem dopiero przypomniał sobie i zapytał:

— Jak się miewa twój mały?

— Niedobrze — odpowiedział Feliks. — Doktór znalazł w płucach duże zmiany.

— Trzeba by go wysłać na wieś — rzekł Gerbier.

— Za co? — spytał Feliks. — Chyba rozumiesz, że będąc cały czas w drodze, tak, jak to ma miejsce ostatnio, i ciągle zajęty, nie mam czasu na zarabianie pieniędzy. Starcza nam akurat na jedzenie i to tylko dlatego, że moja żona zgodziła się za służącą. Ach, ale ona jest dumna! Uważa mnie za leniucha i niedołęgę. Czy mogę jej wytłumaczyć? A dzieciak włóczy się po całych dniach sam, w wilgotnej pracowni.

— Nigdy nie wspominałeś mi o tym — powiedział Gerbier. — Mamy przecież fundusze...

(c. d. n.)

# 11. X w Łodzi

**WAŻNE TELEFONY:**

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Wojewódzka Kom. Milicji Obywatelskiej — tel. 250-07
Miejska Komenda Milicji Obywatelskiej — tel. 253-60
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk Ubezp. — tel. 134-15
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00
Redaktor Naczelny Kuriera Popul. i sekretariat — tel. 130-46
Sekretarz Redakcji — 144-18
Kierownik Administracji — 222-22
Dział ogłoszeń i Eksped. — 256-37
Dział prenumeraty — 268-95

## DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska Nr 165), Głuchowskiego (Narutowicza Nr 6), Kowalskiego (Napiórkowskiegok 41), Wójcickiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolena (Karolewska 48).

## TEATRY

### TEATR KAMERALNY D. Ż.
Daszyńskiego 34

**Dziś i dni następnych 4 aktowa** komedia G. B. Shaw'a — „MAJOR BARBARA". Udział **biorą:** A. Chronicki, K. Dejunowicz, B. Drapińska, H. Drohocka, L. Dunin, J. Duszyński, I. Horecka, W. Jakubińska, J. Jaroń, S. Jaśkiewicz, A. Mikołajewski, Z. Mrozowska, L. Tatarski, F. Żukowski. Reżyseria — E. Axer. Dekoracje — J. Rybkowski. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 19-ej. Kasa czynna od godz. 10-ej. Telefon 123-02.

### TEATR „SYRENA"
Traugutta 1

Dziś i codziennie przedstawienie p. t. „BEZ ŻELAZNEJ KURTYNY" udział biorą: — Maria Bielicka, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Matuszewski, Stefan Witas.

Kier. art.-lit. Jerzy Jurandot. Dekoracje: J. Rybkowski i Marian Stępień.

Początek przedstawienia o godzinie 19.30. Kasa czynna od 10 do 13 i od 16. Tel. 272-70.

### TEATR NA PIĘTERKU
Traugutta 1, tel. 176-82

„Teatr na Pięterku", wystawia od soboty 12, do wtorku 15 października włącznie, (w niedzielę dwa przedstawienia), widowisko pt. „Od Cyda do Żołnierza Polskiego". Jest Jest to montaż muzyczno-poetycki, sławny już z objazdów po całym kraju, złożony z utworów najwybitniejszych poetów, ilustrowany muzyką najwybitniejszych kompozytorów polskich, a przed wszystkim Chopina.

Gościnnie wystąpią: Wł. Surzyński (recytacje), Mila Iwanicka (sopran), J. Kozłowski (tenor). Przy fortepianie prof. Halina Dobrzyńska. Reżyseria i montaż S. Milski.

### DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTPD (ul. Nawrot 27) (DOM KULTURY MILICJANTA)

Dziś i dni następnych, widowiska zamknięte, pióra M. Kownackiej z melodiami Jana Wesołowskiego „O Żaczku Szkolaczku i o Sowizdrzale" dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9-ej i 11-ej.

W każdą niedzielę i święto widowiska otwarte o godz. 12.

Przedsprzedaż biletów w sekretariacie RTPD ul. Piotrkowska 165, tel. 115-30 od godz. 12—14.

### ZEBRANIE EMERYTÓW PAŃSTW.

Zebranie walne emerytów państwowych w dniu 12 października br. o godzinie 15, na które zapraszamy wszystkich członków. Sprawy bardzo ważne. Prosimy o liczne przybycie punktualnie, ul. Wschodnia Nr 72 I piętro.

## RADIO

**fala 224 m**
**na piątek 11 października 1946 r.**

W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...", 6.05 dziennik. Łódź: 6.20 Program na dziś. Poznań: 6.25 gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 6.57 sygn. czasu, 7.00 Muzyka poranna. W-wa: 7.30 Powt. najważ. wiadom. dziennika, 7.35 muzyka. Łódź: 8.10 Rozmaitości. Warszawa: 8.20 Inform. ogólnopolskie. Łódź: 8.30 Transm. ze szkoły Powszechnej Nr 125 w Rudzie Pabianickiej. 9.00 Przerwa. Łódź: 11.15 Muzyka z płyt. 11.20 Wiad. z miasta i prow. 11.25 Kącik językowy w opr. J. Wróblewskiej p.t. „Budowa słowotwórcza wyrazu i znaczenia jego cząstek". 11.35 Muzyka z płyt. (i ostat. ogłoszenia Skrzynki poszukiwania rodzin). Kraków: 11.57 Sygn. czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. W-wa: 12.05 dziennik. Łódź w progr. ogólnopolskim. 12.20 W ramach wiad. gospodarczych: Pogad. pióra red. A. Karaczewskiego p.t. „Postawiono stawkę na człowieka". W-wa: 12.30 Koncert, 12.55 „5 minut poezji", 13.00 „Na ziemiach odzyskanych", 13.15 Z życia narodów słowiańskich, 13.25 Muzyka obiadowa. Łódź w progr. ogólnopols. 14.00 Aud. słow.-muzyczna dla dzieci J. Brzechwy p.t. „I. Pożar — II. Depesza", w reż. K. Gogolewskiej. W-wa: 14.25 aud. dla młodz., 14.40 Skrzynka techniczna P.R. Łódź: 14.50 Muzyka z płyt, 15.05 Wiadom. sportowe, 15.10 „Przemysł dla wsi", Sprawozdanie z konferencji Prasowej w opr. T. Radwana, 15.20 Pieśni polskie w wyk. J. Gorzechowskiej — śpiew i prof. K. Bacewicz akomp., 15.40 Rezerwa, 15.45 Koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. Katowice: 16.30 aud. dla chorych w opr. ks. Rękasa, 17.55 Aud. dla świetlic robotnicz. 1. Opieka Społeczna w woj. Łódzkim w opr. St. Krysińskiego. 2. „Na szerokim świecie" pog. M. Dąbrowskiej. 3. Tygodniowy przegląd robotniczy w opr. Jana Ordona. 4. Płyty. W-wa: 18.30 Recital śpiewaczy M. Drewniakówny. Łódź w progr. ogólnopol. 19.00 Opera „Rycerskość wieśniacza" (Cavalleria rusticana) z płyt w wyk. Artystów Mediolańskiej „Scali" p/d Lorenzo Molaioli ze słowem wstępnym obiaśniającym i wiążącym Bolesł. Busiakiewicza. W-wa: 20.00 dziennik. Łódź w progr ogólnopols. 20.30 d.c. Opery „Rycerskość wieśniacza". W-wa: 21.00 Muzyka, 21.50 Pog. sportowa. Bydgoszcz: 22.00 Koncert rozrywkowy. Łódź: 22.30 Koncert życzeń. W-wa: 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 Progr. na jutro. Łódź: 23.30 Progr. na jutro, zakończ. audycji i hymn do 23.35.



**UWAGA**

**Zastawską Janinę z córką Krystyną (z domu Deneka) poszukuje mąż.** Wiadomość: Łódź, ul. Julianowska 39 m. 4.

**PRZETARG**

Tow. Przyjaciół Żyd. Kom. Historycznej w Łodzi ogłasza przetarg na wykonanie robót introligatorskich, I-go tomu dokumentów łódzkiego ghetta.

Książka zawiera około 300 stron druku, mapę, powinna być szyta, okładka z wystającym brzegiem; termin wykonania — 20 dni od dnia przyjęcia roboty.

Składać do dnia 15 bm. na adres: Kom. Hist. Łódź, Narutowicza 25.

Sekretarz
Mag. M. Balberyszski

Prezes T.P. Ż. K. H.:
Dr L. Szykier

## Repertuar kin łódzkich

| | |
|---|---|
| POLONIA<br>ul. Piotrkowska 67 | „KRÓLEWNA ŚNIEŻKA" |
| TĘCZA<br>ul. Piotrkowska 108 | „DZIEŃ WIELKIEJ PRZYGODY" |
| GDYNIA<br>ul. Przejazd 2 | „ZWARIOWANE LOTNISKO" |
| STYLOWY<br>ul. Kilińskiego 123 | „BATALIA NIEUSTRASZONYCH" |
| BAŁTYK<br>ul. Narutowicza 20 | „JESSE JAMES" |
| WISŁA<br>ul. Przejazd 1 | „DALEKA DROGA" |
| ADRIA<br>Marszałka Stalina (Główna) 1 | „DALEKA DROGA" |
| WŁÓKNIARZ<br>ul. Zawadzka 16 | „GDY MADELON" |
| HEL<br>ul. Legionów 2-4 | „ZWARIOWANE LOTNISKO" |
| TATRY<br>ul. Sienkiewicza 40 | „BRUTAL" |
| PRZEDWIOŚNIE<br>ul. Żeromskiego 74-76 | „U KRESU DROGI" |
| WOLNOŚĆ<br>ul. Napiórkowskiego 16 | „SZARY LORD" |
| ROMA<br>ul. Rzgowska 34 | „JEZEBEL" |
| ZACHĘTA<br>ul. Zgierska 26 | „SZYRMET CHAN" |
| BAJKA<br>ul. Franciszkańska 31 | „SZCZĘSLIWA 13" |
| ROBOTNIK<br>ul. Kilińskiego 178 | „DOROŻKARZ Nr 13" |
| REKORD<br>ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta) | „CO MÓJ MĄŻ ROBI W NOCY" |
| MUZA<br>Ruda Pabianicka | „WIEZIEŃ 4328" |
| ŚWIT<br>Bałucki Rynek 5. | „PAPA SIĘ ŻENI" |
| OŚWIATOWY OM. TUR<br>ul. Kopernika 8 | Nieczynny z powodu remontu. |
| OŚWIATOWE II<br>Rzgowska 94 | CZŁOWIEK I ZWIERZĘTA<br>dod. dla dzieci — „Wilk i 7 koźląt" |

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20: w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18, 20.

Kina: **HEL, ADRIA i ROMA** rozpoczynają seanse o pół godziny później, t. zn. w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta pierwszy seans o godz. 14,30. **OŚWIATOWY** - 3 seanse dziennie: godz. 16, 18, 20. Początek seansów w kinie **BAŁTYK** w dni powszednie o godz. 10.30, 18.30 i 20,30, w niedziele i święta o godz. 12,30, 14,30 18,30 i 20,30.

Uwaga. We wszystkich kinach w dniu premiery passe-partout oraz bilety bezpłatne i ulgowe — nieważne.

Kino **POLONIA** w dniu dzisiejszym rozpoczyna seanse o godzinie 12, 14, 16, 18, 20.







**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę:

**10.000 szt.** skrzyn specjalnych do wyrobów eksportowych do butelek o pojemności 0.75 L i 0.5 L.

Bliższe informacje oraz rysunki skrzyń otrzymać można w godz. 9—12 w Biurze Zakupów Mat. Pomocniczych D. P. M. S., przy ul. Leszno Nr 1 (II piętro, pokój Nr 211).

Oferty w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę skrzyń specjalnych do wyrobów eksportowych" należy składać w Dyrekcji PMS (Kancelaria Główna pokój Nr 109) do godz. 11-ej rano, dnia 25 października 1946 r. po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do wewnątrz koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł 30.000 (trzydzieści tysięcy zł).

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy, bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 20-tu dni od dnia otwarcia.

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone najpóźniej w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

**DR. KONDRACKI** specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35 przyjmuje 3—6, telefon 206-99.

**Dr BORNSTEIN** — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. —3209

**Dr L. RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—6. 1536

**Dr med. SIENKO KSAWERY** (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. -232

**Dr. JADWIGA SZUSTROWA**, choroby płuc, Łódź, ul. Wólczańska Nr 197 m. 1 wznawia przyjęcia od godz. 17 do 19-ej. —1938

### Kupno i sprzedaż

**KUPIMY** każdą ilość pompek „luftszucowych" — hydropultów z wężykami lub bez. Wiadomość: Centrala Sprzętu Pożarniczego Łódź, Roosevelta 5, tel. 276-19. —3380

**ZEGARKI - BIŻUTERIA**, kupno — sprzedaż. B. Kowalski, Łódź, Piotrkowska 3. —3219

**ZESZYTY**, bruliony, pocztówki kolorowe, teczki, skoroszyty, koperty, papiery listowe, powielaczowe, kancelaryjne, przebitkowe poleca: „POLONIA" ul. Jaracza 1. —3392

**KUPIMY** złom srebra, monety w każdej ilości. Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2. w podwórzu na lewo. —3394

### Zaofiarowanie pracy

**POSZUKUJE** się pielęgniarki do niemowlęcia. Wiadomość: ul. Gdańska 61 m. 7, między godz. 2—4.

**PRZYJMIEMY** 1) Elektryka samochodowego 2) stolarza znającego się również na budowie karoserii 3) lakiernika samochodowego 4) kowala specjalistę na resory, 5) blacharza specjalistę samochodowego. Podania przyjmuje Dział Transportowy PCH Piotrkowska 256.

**POMOC** domowa bez gotowania, czysta, uczciwa, lubiąca dzieci, potrzebna natychmiast. Świadectwa lub polecenie pożądane. Zgłoszenia ul. Zawadzka 36 m. 6. —3379

### Zagubione dokumenty

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną palcówkę, legitymację Zw. Zaw. Nr 14698 i legitymację tramwajową na nazwisko Kazimierczak Wacław, Łódź, ul. Zachodnia 10. —3407

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację uczniowską, legitymację tramwajową Nr 93 na nazwisko Okupska Mirosława, ul. Piotrkowska 33. —3408

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zaświadczenie Polsko - Sowieckiej Komisji Mieszanej dla spraw ewakuacji na nazwisko Kronman Józef ul. Limanowskiego 101. —3409

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony dowód osobisty, świadectwo (7-mio klasowej szkoły powszechnej, prawo jazdy szoferskie, wojskowe) na nazwisko Sędzikowski Stanisław. Florentynów, gm. Lubianków, pow. Łowicz. —3410

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację partyjną PPS na nazwisko Stefański Szczepan, Zgierz - Parcele - Krzywie 22. —3411

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną asygnatę Nr 10471 na wyprawkę dziecięcą, wydaną na nazwisko Frankiewicz Stanisława Łęczno 19. —3412

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę rejestracyjną RKU Łódź, palcówkę, zaświadczenie pracy na nazwisko Piwoński Henryk, ul. Miedziana Nr 18. —4213

### Różne

**RADIOAPARATY** — naprawa — przebudowa — strojenie — **dorabianie krótkich fal** pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych. Tanio — szybko — solidnie PRECISIOUS - RADIO. Sienkiewicza 2.

**ZAGINĄŁ PIES** duży, czarny, biały krawat, prawa łapa nakrapiana. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Południowa 76/17. (pap)


Redakcja: Łódź Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70 Tel. red.: 130-46 i 144-18, Adm.: 222-22 i 256-37 Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12—13. Sekretarz Redakcji od 11—12-ej Redakcja rękopisów **nie zwraca.** Honorujemy artykuły tylko z góry umówione.
Redaktor: **Artur Karaczewski** Wydawca: **Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.**

CENY OGŁOSZEŃ **Drobne:** za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę **poza tekstem — zł 14, w tekście — zł 21. — W numerach** niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—09589 **Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.**